

Dzięk **Bydgoski**

16 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefoni 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Na straży wielkiej spuścizny

Słowo ludzkie jest zbyt niedoskonałe i słabe, by oddać mogło całą treść i istotę wielkiego bólu. Próżno sillibymy się więc na znalezienie właściwego wyrazu dla tej serc żaloby, w jakiej pograża nas zgon Wodza Narodu i Twórcy naszego Państwa. Strata, jaką ponieśliśmy, wprost nie ma granic. Wielkość jej nauczy nas rozumieć każdy dzień życia, jaki odtąd przyjdzie, życia bez Niego. I im więcej dni takich będzie stopniowo przybawało, im większa przestrzeń czasu dzielić nas będzie od cielesnego istnienia tej postaci potężnej, od bezpośrednich wzniosłego ducha Józefa Piłsudskiego mocy i woli przejawów — tem głębiej, tem żałośnieśniej jednoczyć się będzie Polska cała w poczuciu, w pojmowaniu swego bezgranicznego sieroctwa i świadomości, czym był dla niej ów Człowiek, od Boga dany, by wywiódł lud swój z dwoistej niewoli: cudzej przemocy i naszych własnych grzechów. Bo taką właśnie była i pozostanie w dziejach na wieki rola i zasługa największego w Narodzie Męża, którego czyn i siła wytrwania stały się dla nas początkiem nowej ery.

Polska Józefa Piłsudskiego. Polska wyczarowana z Jego najtajniejszych upragnień, przeczuć, przewidywań, Polska przez Niego dzwignięta z niemocy, wyprowadzona znów na szlak właściwy swych przeznaczeń, Polska zbuntowana przeciw własnej swej przez lat tyle niemocy, wyrwana ze snu sytego i rzucona w wir walk rycerskich, Polska wydartą gnębielom, wyzyskiwaczom, sprzedawczykom i budująca się od nowa — Polska, wkraczająca w okres wszechstronnego odrodzenia — oto twór, oto dzieło, rosnące w naszych oczach, stać się mające dumą, sensem i udziałem wielu pokoleń. Jeszcze niemało żyje tych, urodzonych w niewoli, okutych w powiciu, którzy świadkami są dokonanego cudu. Patrzyli oni na cały ciąg owego pasma przeobrażeń, wiodących od wątego, bezwolnego, na cząstki fizyczne i duchowe rozbitego narodu, do bram, do kształtów, nowego, w całym słowa tego znaczeniu samodzielnego w swych poczynaniach Mocarstwa. Wszyscy jesteśmy jego obywatelami, wielu służyło mu i służy wiernie i uczciwie, zastępy całe znośły pod budowę tego wielkiego gmachu, sił swych i pracy i ducha cegiełki, ale tym, co rzekł Polsce dzisiejszej „stań się”, był tylko On. Jej prorok polityczny. Jej bohater, Jej konstruktor genialny, Jej niestrudzony stróż, Jej wieczny obrońca.

Czego dokonał — wiemy. A jeszcze lepiej może wie to, patrząc zdaleka na nas — świat. Obcy widzą wypukłej i bezstronniejsi są w ocenie. To też zdumieni dziwią się, jak szybko, jak zuchwale, raz znalazłszy swą drogę, Rzeczpospolita stanęła dumnie w rzędzie in-

nych państw wielkich i przemówiła własnym głosem. I głosu tego dziś nikt nie lekceważy i nikt nie ośmiela się poklepywać Polski po ramieniu, niby ubogiej krewnej. I nikt nie podaje już w wątpliwość Jej praw stanowienia o sobie. I nikt nie odważa się więcej eksploatować Jej lub Ją „protegować”. Bo tego nie zniósłby był w stosunku do ucieleśnionych marzeń swych o chwale i samodzielnosci państwowej swej Ojczyzny — ten, z którego ducha się poczęła, ten, którego zaklęciem — z chorób moralnych, z rozpusty i upadku dzwignięta została. Józef Piłsudski nauczył wszystkich ludy szanować Polskę i liczyć się z nią w pracy, w wojnie i w pokoju. Wywalczył Jej poczesne miejsce w zespole państw i narodów. Zadał kłam wszystkim odwiecznym o Jej nierządzie i nieładzie wewnętrznym — legendom.

Krwia polską i swą wiarą w przyszłość naszą zaczął pisać natomiast pierwsze rozdziały nowej wspaniałej księgi: o powrocie odrodzonego narodu i jego hućców zbrojnych na utracone ongi miejsce.

To miejsce odzyskane pod słońcem, to stanowisko mocarne, ta śród innych zdobyta powaga, ta dobra sława naszego wewnętrznego ładu, to zaufanie do naszej rzetelności, do uczciwego rachunku i równowagi społecznej, to całe wytepienie cech minionego politycznego bankructwa, to skonsolidowanie wszystkich czynników twórczych w naszym bycie wewnętrznym — to spuścizna olbrzymia i bezcenna, jaką zostawiła nam współczesnym ów rycerz bez skazy, bojownik niestrudzony i jednocześnie jeden z najgenialniejszych swego czasu polityków i mężów stanu — co orędownikiem był spraw naszych do ostatniego tchu nieledwie.

Odszedł... I oto wraz zbrakło nam Ojca, Opiekuna, Władcy... Władcy miljonów dusz. Rozkazodawcy i hetmana. Króla serc naszych, wpatrzonych weń ufnie. I nadchodzą niby dni bezkrólewia. Dni posępnej nierzadko rozterki. Dla nas jednak nie mogą stać się one ani na jedną chwilę dniami zamętu. Byłaby to wina straszliwa wobec samych siebie i niewdzięczność licha wobec Niego, będąca zbrodnią niepamięci. Bo czyż nie pisał czynem każdym Józef Piłsudski swego dla Polski testamentu, który trwać będzie długie wieki?! I czyż nie starał się jednego nas nauczyć — jak dbać o Państwo trzeba, jak wzmacniać je i uzdrawiać od wnętrza i jak nazewnątrz przysparzać mu splendoru!...

W tym względzie przykazania, pozostałe po Nim, są jasne. I niema w nich prawie nic do dodania. Największy z Wodzów Narodu i najdzielniejszy z żołnierzy, był także bowiem niestrudzonym nauczycielem-wychowawcą. Często su-

rowym lecz nigdy dwuznacznym. Zło od dobrego, grzech od cnoty we wszystkich dziedzinach rządzenia oddzielał stanowczo i wyraźnie. Co zalecał a co potępiał — pamiętamy. Proste są zostawione nam przezeń mądrości i roztropności politycznej kanony, jeszcze prostsze — zasady obywatelskiej uczciwości i podstawy zbiorowego sumienia.

Odchodząc w drogę, z której się nie wiała. Pierwszy Marszałek Polski nie zostawił nas bez rozkazu. Jest on w każdym wierszu pism Jego, w każdym dniu rządzenia, w każdym geście dostojnym wobec obcych potencji, w każdym poskromieniu rodzimego polskiego warcholstwa i resztek materialistycznego sobkostwa, pozostałego z czasów szlacheckiej swawoli. Dwadzieścia lat historii: od wyjścia w pole pierwszej kadrowej aż po treść miesięcy ostatnich, to jeden wewnętrzną myślą i ideą przewodnią nazawsze zsztyty, katechizm rozważli i cnoty, wedle którego żyć powinien naród państwowy. Katechizmu tego wskazania przemyśleć, pojąć, wcielić w życie zdołaliśmy już w dużym stopniu. Wyrosły na nim liczne dzielnych ludzi szeregi i napewno nie sprzeniewierzą mu się nigdy.

„Tak czynił, tak chciał, tak mówił Józef Piłsudski” — to będzie w życiu naszym i następców naszych argument bezustanny. Czyż znamy bowiem źródła lepszego natchnienia? Czyż czyjekolwiek rady i nakazy okazały się bardziej dla Polski zbawienne i w trudnym zadaniu współwórczości państwowej skuteczniejsze?! Czyż jakiegokolwiek mędrkowania lub uporu sprzeciwu ostały się w chwilowej choćby walce z przezorną kalkulacją i przedziwnym instynktem moralnym tego pierwszego pośród nas wyznawcy dominującej roli własnej państwowości?

Ta, jaką nam zostawił, jest skarbem ponad nasze istotne zasługi. To On przypominał nam wciąż o twardych koniecznościach. To On wiodł nas ku trwałym, niezachwianym celom. To On strzegł myśli naszych i wiary od zbożeń. W ten sposób z politycznych biedaków i piniaczy w świadome społeczeństwo nas zamienił. I temu to społeczeństwu na szczęście zostawił dopiero w spadku nową Polskę. Spuścizna to olbrzymia — bogata i wspaniała. Włożył w nią klejnoty przebijające: jagiellońską dalekowzroczność dziejową i cel wytknięty Batoiego i gotowość poświęceń — Traugutta... i swoją własną ideę — Państwa potężnego orężem i pracą.

Takie jest dziedzictwo polityczno-moralne Wielkiego Marszałka. Stanąć przy nim na straży, jak mur niezłomny, to potrzeba ukochania i posłuszeństwa naszego, to obowiązek nasz zaszczytny.

W. I. L.

Przed i po zgonie Komendanta

Choroba trwała kilka tygodni — Smutne czynności lekarzy

(o) Warszawa, 14. 5. (Tel. wł.). Wiadomości o chorobie Marszałka Piłsudskiego krążyły głucho już od kilku tygodni. Początkowo myślano, że to zwykłe wiosenne osłabienie, że gdy przemiana niepogody i nastąpi ciepło, w zdrowiu Komendanta zajdzie poprawa. Lekarze byli jednak innego zdania. Niepokój ich potęgował pogarszający się stale wygląd chorego.

W Wielkim Tygodniu przed Wielkanocą w zdrowiu Marszałka nastąpiło wybitne pogorszenie, które sam Marszałek odczuł i określił jako nagłe załamanie się. Mimo to jednak ani przez moment nie pomyślał, by spokojnie oddać się kuracji i odsunąć się dla poratowania zdrowia, od kierownictwa spraw państwowych.

Napróżno lekarze starali się przekonać Go, aby zmienił tryb życia. Marszałek był zawsze opornym pacjentem, nie chciał przyjmować lekarstw, nie chciał pozbywać się ulubionych swoich przyzwyczajęń, mocnej herbaty, mocnej kawy i prostych, a jednak często dla chorego organizmu nieodpowiednich pokarmów. Dopiero gdy przed Wielkanocą wezwano z Wiednia wybitnego specjalistę, prof. Wenckebacha, który po zbadaniu Chorego stwierdził raka żołądka, rozgałęziającego się także na wątrobę, skłoniono Marszałka, aby zastosował dietę.

Ostatnio nawet Marszałek Piłsudski na prośbę rodziny i najbliższego otoczenia, dietę tę sam sobie zaostriżył. Wygląd zewnętrzny pogarszał się jednak z każdym dniem.

W ubiegłym tygodniu wezwano znowu światowej sławy specjalistę prof. Wenckebacha, który stwierdził groźny stan, przewidując możliwość katastrofy w bardzo krótkim terminie, którą odsunąć mogłyby jedynie ukryte siły organizmu. Wyjeżdżając prof. Wenckebach oświadczył gotowość przybycia raz jeszcze 15 maja, nie ukrywał jednak przewidywania, że katastrofa nastąpi raczej przed tym terminem.

W niedzielę przed południem stan zdrowia Marszałka znacznie się pogorszył. Wezwani lekarze stwierdzili krwotok żołądka. Marszałek drzemał. Wezwano wówczas ks. Władysława Korwiliowicza, który przybył z olejami świętymi.

W Belwederze znajdowali się wówczas prócz p. Marszałkowej, córek i adjutantów gen. dr. Roupert, sprawujący opiekę nad kuracją Marszałka, szef administracji armji gen. Sławoj-Składkowski oraz gen. dr. Wieniawa-Długoszewski.

Gdy kapłan zbliżył się do łoża Marszałka z wiatykiem, generałowie przyklękli. Po ukończonym akcie namaszczenia, zaproszono do pokoju Panią Marszałkową z córkami. Obecni przy zgonie Marszałka odnieśli wrażenie, że w ostatniej sekundzie przed śmiercią odzyskał On przytomność.

Niemal natychmiast po śmierci wezwano lekarzy dr. Kalicińskiego i dr. Laskowskiego, aby dokonali wyjęcia mózgu i serca Marszałka zgodnie z Jego wolą oraz przystąpili do zabalzowania zwłok. Mózg wyjęty w czasie sekcji lekarskiej został zabezpieczony przez lekarzy. Będzie on zgodnie z wolą Marszałka oddany Instytutowi Badania Mózgu. Instytut ten stanowił w swoim czasie jeden z oddziałów Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie został przeniesiony do Wilna i mieści się obecnie przy Uniwersytecie Stefana Batorego. Jest to jedna z najlepiej postawionych

Kondolencje dostojników Kościoła

Arcybiskup Iwowski ks. Twardowski, arcybiskup obrządku ormiańskiego Teodorowicz i ks. metropolita Szeptycki wystali depesze kondolencyjne na ręce Pana Prezydenta R. P.

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej napływają dalej liczne depesze kondolencyjne; m. in. nadeszły depesze od Biskupów Jasińskiego i Tomczaka z Łodzi, od Biskupa Okoniewskiego z Pomorza oraz od Arcybiskupa prawosławnego w Wilnie Teodozjusza.

tego rodzaju instytucji na całym świecie. Pozostaje ona pod zwierzchnictwem prof. Rosego.

Wyjęto i zabezpieczono również serce, które jak wiadomo zgodnie z wolą Marszałka spocząć ma u stóp prochów Jego matki w Katedrze św. Kazimierza w Wilnie. Pogrzeb serca Marszałka nie odbędzie się razem z pogrzebem na Wawelu. Stanie się to dlatego, aby z jednej strony dać możność jaknajszerszym warstwom ludności uczestnictwa w uroczystościach pogrzebowych w Wilnie, z drugiej zaś strony — ponieważ sprowadzenie prochów Matki Marszałka śp. Marji z Bilewiczów Piłsudskiej ulega opóźnieniu Grób śp. Marji Piłsudskiej znajduje się w miejscowości Surginty powiatu wilkomirskiego na Litwie.

Gen. Wieniawa - Długoszewski zaważwał dyr. Szkoły Sztuk Zdobniczych prof. Jana Szczepkowskiego, aby dokonał zdjęcia pośmiertnej maski gipsowej.

Na prośbę rodziny czynności tych poniechano dopóty, dopóki nie przybył do Belwederu Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Gdy po krótkich modłach u łoża śmierci Pan Prezydent R. P. opuścił Belweder i kiedy Rząd złożył hołd — o czym już donosiliśmy — lekarze uzyskali dostęp do ciała Marszałka.

Przybył prof. Szczepkowski dla dokonania zdjęcia maski. Opowiada on, że był pełen obawy, czy zdoła dobrze wykonać swoje zadanie. Odlew gipsowy przewieziono do pracowni profesora i w przeciągu nocy wykonano negatyw. Okazało się, że maska wypadła dobrze. Teraz uzyskali dostęp fotografowie.

Równocześnie z prof. Szczepkowskim wezwany został do Belwederu prof. Wacław Jastrzębowski, aby zaprojektował dekorację jednej z sal Belwederu, przeznaczonych na żałobną kaplicę. Przy dekoracji tej pracowali studenci Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.



Rok 1933. Pan Marszałek przyjmuje defiladę w swem ukochanym mieście Wilnie.

U trumny Wodza Armja polska składa hołd zwłokom Marszałka w Belwederze

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Od samego rana tysiączne tłumy ciągnęły Alejami Ujazdowskimi ku Belwederowi, ustawiając się po obu stronach ulicy. Cały plac przed bramą pałacu Belwederskiego zapelniony jest publicznością. Jakkolwiek dzisiejszy dzień zarezerwowany jest dla rodziny Marszałka Piłsudskiego i dla delegacji wszystkich formacji wojskowych oraz dla osobistych przyjaciół i współpracowników Zmarłego (gdyż zasadniczo dostęp do trumny dany będzie wszystkim z chwilą wystawienia jej w Katedrze), od czasu do czasu grupy osób, przeważnie dzieci, dopuszczane są do pałacu belwederskiego.

Dzisiaj oddaje hołd prochom swojego Wodza Armja Polska. Niezliczone delegacje wojskowych wszystkich rodzajów broni na czele z dowódcami przybywają z całego kraju do pałacu belwederskiego, defilując po raz ostatni przed śmiertelnymi szczątkami Marszałka Piłsudskiego. Ciało Marszałka spoczywa w wielkim salonie pałacu, zamienionym na kaplicę żałobną. W kaplicy, której ściany pokryte są krepą, panuje półmrok. W rogach widoczne dwie wielkie urny alabastrowe przysypane krepą,

oświetlone wewnątrz i rzucające snop światła na katafalk.

Wysoki katafalk, na którym spoczywa ciało Marszałka Piłsudskiego, przybrany jest materją o kolorze purpurowym. Ciało Zmarłego przybrane jest w mundur marszałkowski, przepasane Wielką Wstęgą Orderu Wirtuti Militarnej. Głowa spoczywa na niewielkiej poduszce, z pod której opada materja biała na stopnie katafalku, na którym widnieją barwy Orderu Wirtuti Militarnej.

Ręce Marszałka złożone są do modlitwy i trzymają obrazek Matki Boskiej Ostrobramskiej. Na jednym ze stopni katafalku przy nogach Zmarłego ustawiona jest wielka urna kryształowa o odcieniu niebieskawym, w której umieszczono serce Marszałka Piłsudskiego. Przy urnie leży czapka, maciejówka le-

Belweder — muzeum pamiątek po Wielkim Marszałku

Jak się dowiadujemy, istnieje projekt urządzenia na stałe w pałacu Belwederskim wielkiego muzeum pamiątek po Pierwszym Marszałku Polskim.

W muzeum zgromadzone mają być wszelkie pamiątki, związane z dziełnością Marszałka Piłsudskiego, Jego działalnością, niepodległościową, oraz pracami w Odrodzonej Polsce.

Wewnętrzne urządzenie pałacu Belwederskiego pozostawione ma być bez zmian, aby przedstawiało się tak, jak za życia ś. p. Marszałka.

gjonowa z orłem strzeleckim, buława i szabla Marszałka. Następny stopień katafalku przybrany jest materją purpurową, a na niej widoczny wielki Orzeł Biały.

Nad katafalkiem powiewają trzy sztandary wojska polskiego przybrane kirem: z roku 1831, z roku 1863 i sztandar legjonowy. U stóp katafalku, przy którym palą się świece, leży wiązanka białych kwiatów od córeczek Marszałka Wandy i Jagody.

Wartę honorową przy katafalku pełnią oficerowie, podoficerowie i szeregowcy z obnażonymi szablami. Na twarzach ich maluje się ból i skupienie. Na fotelu w głębi kaplicy siedzi pogrążona w ciężkiej żałobie Marszałkowa Piłsudska z córkami w otoczeniu najbliższej rodziny. Adjutanci wpuszczają co pewien czas delegacje poszczególnych jednostek wojskowych i grupy osób przeważnie z pośród najbliższych współpracowników Marszałka, którzy przybywają, by złożyć hołd Wodzowi Narodu. Generalicja, wyżsi oficerowie i żołnierze klękają przed katafalkiem i pozostają chwilę w modlitwie. Na twarzach maluje się przynębenie. Raz po raz słychać cichy szloch.

Zwłoki Marszałka spoczną wśród grobów królewskich

(o) Kraków, 14. 5. (Tel. wł.). Dziś gen. Wieniawa - Długoszewski udał się do księdza metropolity Sapięhy w sprawie pogrzebu Marszałka. Ks. metropolita Sapięha ustalił, że zwłoki spoczną wśród grobów królewskich na Wawelu.

Program uroczystości żałobnych w Warszawie

Ostatnia defilada na Polu Mokotowskim

(o) Warszawa, 14. 5. (Tel. wł.). Z Katedry św. Jana, gdzie trumna ze zwłokami Marszałka będzie wystawiona na widok publiczny, zostanie ona przewieziona następnie na Pole Mokotowskie. Tu odbywały się wielkie defilady wojskowe. W miejscu, gdzie stała zwykle trybuna, z której Marszałek odbierał defilady, będzie ustawiony katafalk ze zwłokami.

Przed trumną przedefilują tu wszystkie rodzaje broni i delegacje pułkowe. Wstęp na pole mokotowskie będą miały delegacje organizacji społecznych i młodzież szkolna.

Z Pola Mokotowskiego po ostatniej defiladzie trumna ze zwłokami Marszałka przewieziona będzie na znajdującą się tam bocznice kolejową, skąd wyruszy do Krakowa.

Drogą przez Radom — Kielce do Stolicy Jagiellonów

Według otrzymanych informacji pociąg, który będzie wioził doczesne szczątki Marszałka Józefa Piłsudskiego, wyruszy z Warszawy prawdopodobnie w piątek, 17 bm. w godzinach przedwieczornych i przebędzie trasę Piaseczno — Warka — Dobreszyn — Radom — Skarżysko — Kielce — Jędrzejów — Miechów — Słomniki — Kraków.

Wskazane jest, aby manifestacje żałobne ludności kierować z reguły nie do Warszawy, lecz do tych miejsc postoju, pociągu, które są najbliższe dla danego województwa.

Do Krakowa udawać się mogą jako delegacje jedynie poczty sztandarowe.

Jak się dowiadujemy, p. minister Spraw Wewnętrznych Marjan Zyndram-Kościałkowski wydał zarządzenie, nakazujące władzom dopilnować, aby w punktach postoju pociągu społeczeństwo miało możność oddania hołdu w atmosferze, niezamąconej nadmiernymi rygorami porządkowymi i pozbawionej wszelkich momentów, mogących krepować swobodny wyraz uczuć ludności, pragnącej uczestniczyć w manifestacji żałobnej.

Z dworca w Krakowie odbędzie się eksportacja na Wawel, gdzie zwłoki będą wystawione na widok publiczny.

Depesze kondolencyjne zwierzchników państw obcych

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nadeszły telegramy kondolencyjne od króla Belgijskiego, Duńskiego, od regenta Jugosławji, Prezydenta Republiki Portugalji, Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Brazylii, od Szacha Iranu, od Prezydenta Meksyku, Prezydenta Argentyny.

Król Angielski Jerzy V nadesłał następującą depeszę: Z głębokim żalem dowiedziałem się, Panie Prezydencie, o ciężkiej stracie, którą Naród polski poniósł wskutek śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego wielkie zalety

zarówno jako wodza i męża stanu, były tak wyłącznie poświęcone służbie dla swojego kraju. Wyrażając Panu moje szczere kondolencje z powodu śmierci Człowieka, który zasłużył na tak zaszczytne miejsce w podziwie i miłości swoich rodaków, proszę o łaskawe zakomunikowanie Pani Marszałkowej Piłsudskiej i Jej córkom zapewnienia mojego szczerzego współczucia w Ich wielkim bólu. Jerzy V.

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Cesarz Japonji nadesłał następującą depeszę: „Dowładuję się z głębokim smutkiem o

śmierci Marszałka Piłsudskiego i pospieszam wyrazić Waszej Ekscelencji Moje najszczerze kondolencje. Hirohito, Cesarz Japonji.

Prezydent Republiki Tureckiej nadesłał następującą depeszę: „Proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciała wierzyć w Moje głębokie współczucie z powodu okrutnego ciosu, jaki spadł na naród polski, który w osobie Marszałka Piłsudskiego utracił jednego ze swoich Największych Przywódców. Kemal Atatürk, Prezydent Republ. Tureckiej.“

Delegacja Ligi Narodów

Genewa, 14. 5. (PAT.) Sekretarz generalny Ligi Narodów delegował jako przedstawicieli Ligi Narodów na pogrzeb Marszałka Piłsudskiego zastępcę sekretarza generalnego Azcaratea i dyr. sekcji higieny dr. Reichmana.

Min. Göring delegatem kanclerza Hitlera

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Na zlecenie kanclerza Rzeszy na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa udaje się premier pruski Göring jako przedstawiciel kanclerza. W otoczeniu premiera Göringa znajdować się będą następujący przedstawiciele niemieckich sił zbrojnych: jeden generał armji lądowej, admirał floty wojennej, generał lotnictwa oraz niemiecki ambasador w Warszawie i dwóch adjutantów gen. Göringa.

Delegacja armji jugosłowiańskiej

Białogród, 14. 5. (PAT.) W dniu jutrzejszym wyjeżdża do Warszawy celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego delegacja armji jugosłowiańskiej w osobach gen. brygady Aracizca, który reprezentować będzie ministra wojny i płk. Burja w imieniu szefa sztabu.

Smutek i żal wśród Polonji zagranicznej

Śmierć Marszałka Piłsudskiego wywołała wstrząsające wrażenie wśród 8 milionów Polaków zagranicą, rozslanych po całym świecie. Do światowego Związku Polaków z zagranicy napływają bez przerwy depesze kondolencyjne. Między innymi depesze takie przysłał:

Związek narodowy Polski w Estonji, Zw. Stowarzyszeń Studentów Polskich we Francji, Polskie Stowarzyszenie Akademickie na Lotwie, Związek Stowarzyszeń Polskich w Rumunji, Związek Strzelecki w Belgji, Macierz Szkolna w Czechosłowacji, Zrzeszenie Związków Ewangelickiej Młodzieży na Śląsku Czeskim, Klub Młodzieży Polskiej w Ameryce itd. itd.

Na ręce Dyr. Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego nadeszła depesza od Dyr. Urzędu Wych. Fiz. Młodzieży Rumuńskiej, w której składa najserdeczniejsze kondolencje z powodu zgonu Wielkiego Męża Stanu Józefa Piłsudskiego, Twórcy i Budowniczego Państwa Polskiego, a także pierwszego Organizatora młodzieży polskiej, którego świetlaną pamięć zachowa cała młodzież rumuńska.

Obchody żałobne na obczyźnie

Morawska Ostrawa, 14. 5. (PAT.) Wszystkie polskie towarzystwa w Czechosłowacji utworzyły liczne komitety żałobne, które kierować będą organizacją uroczystości żałobnych ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego. W

Kondolencje Unji Międzyparlamentarnej

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Prezes Unji międzyparlamentarnej min. Carton de Wiart oraz sekretarz gen. Unji Boissier nadesłali na ręce grupy polskiej serdeczne wyrazy współczucia ze strony całej Unji z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego, Bohatera Polski Zmartwychwstałej.

Odroczenie prac nad projektem ordynacji wyborczej

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Dziś przed południem w gmachu Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Cara odbyło się posiedzenie połączonych grup konstytucyjnych Sejmowej i Senackiej B. B. W. R., na którym zastanawiano się nad dalszym tokiem prac obu grup nad projektami nowych ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu. Obrady zostały odroczone celem umożliwienia posłom członkom grupy oddania hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Stypendjum im. Marszałka Piłsudskiego w Uniwersytecie Poznańskim

Poznań, 14. 5. (PAT.) Senat akademicki Uniwersytetu Poznańskiego zebrał się dziś po południu na nadzwyczajnym posiedzeniu celem uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, doktora honorowego Uniwersytetu Poznańskiego. Senat wysłuchał stojąc przemówienia żałobnego rektora uniwersytetu dr. Runego. Następnie, by stworzyć trwałą i żywą pomnik wielkiego męża stanu, uchwalił senat z majątku własnego Uniwersytetu Poznańskiego stypendjum naukowe im. Marszałka Piłsudskiego.

dniu 12 maja połączone towarzystwa polskie miasta Karwiny uczczą pamięć wspólnym obchodem żałobnym.

Dnia 16 maja w Czeskim Gieszynie odbędzie się wielka akademja żałobna, by wyrazić hołd całego społeczeństwa polskiego w Czechosłowacji. W Mo-

rawskiej Ostrawie odbędzie się dnia 15 maja staraniem konsulatu Rzeczypospolitej msza żałobna za duszę s. p. Marsz. Piłsudskiego. Ze wszystkich stron kraju napływają masowe zgłoszenia udziału w uroczystościach pogrzebowych w Krakowie.

Sfery gospodarcze wobec zgonu Marszałka Zbiorowy hołd przemysłu polskiego

W związku ze zgonem Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, prezydium Centralnego Związku Przemysłu Polskiego zebrało się w dniu 13 maja na nadzwyczajne posiedzenie. Prezydium stwierdziło pragnienie całego przemysłu złożenia pośmiertnego hołdu Marszałkowi, w szcze-

gólności przez wzięcie udziału w uroczystościach pogrzebowych.

W tym celu Centralny Związek wejdzie z organizatorami tych żałobnych uroczystości w kontakt. Prezydium stwierdziło powołaną do życia organizację przemysłową i poszczególnych, zrzeszonych w

nich, przedsiębiorstw, przesłania przez organizacje i zarządy przedsiębiorstw łącznie z urzędnikami i robotnikami depesz hołdowniczych na ręce Prezesa Rady Ministrów. Prezydium postanowiło wydać odezwę do przemysłu, jako wyraz zjednoczonych uczuć przemysłu polskiego wobec zgonu Wskrzesiciela Polski.

Odezwą naczelnej organizacji kupieckiej

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wydała do kupiectwa odezwę następującej treści:

„Staliśmy w obliczu wielkiej chwili dziejowej, w obliczu śmierci Człowieka, którego życie było historją niepodległej Polski.

Odszedł Wódz, zdwigający na swych barkach brzemień odpowiedzialności za losy Państwa. W głębokim i szczerym żalu, żegnając go na wieczny spoczynek, pamiętajmy o tem, że miarą naszych uczuć do osoby Zmarłego powinno być jaknajlepsze spełnienie obowiązku, jakim jest utrwalenie i praca nad rozwojem wartości, zdobywanych w ogromnym trudzie przez Pierwszego Marszałka Niepodległej Polski.

Jego życie niech będzie dla nas nauką i przykładem na przyszłość. Niechaj połączone wspólną ideą powiększenia potęgi naszego Państwa — kupiectwo polskie w twórczej codziennej pracy spełnia testament Wielkiego Męża, dla którego najwyższym prawem było dobro Rzeczypospolitej.

Delegacja Wielkiej Brytanji

Londyn, 14. 5. (PAT.) Na uroczystościach pogrzebowych W. Brytanję reprezentować będzie lord Cavan, były szef imperjalnego sztabu generalnego, dawny główny adjutant króla. Lord Cavan jest wielkim przyjacielem Polski i będąc na stanowisku szefa sztabu armji imperjalnej, miał okazję zetknąć się osobiście z Marszałkiem Piłsudskim. Lordowi Cavanowi towarzyszyć będzie 2 oficerów.

Delegacja armji włoskiej

Agencja Stefani podaje, że na uroczystościach pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego rząd włoski reprezentowany będzie przez ambasadora Bastianiniego, a armja włoska — przez specjalną delegację z gen. Grazilim na czele.

We Włoszech flagi do połowy masztu

Rzym, 14. 5. (PAT.) Na znak żałoby w związku ze śmiercią Marszałka Piłsudskiego na wszystkich włoskich gmachach rządowych i publicznych wywieszono flagi opuszczone do połowy masztu.

Gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły Generalny Inspektor Sił Zbrojnych

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, bezpośrednio po zgonie Marszałka Piłsudskiego, mianował Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza-Śmigłego.



Następca Marszałka Piłsudskiego w wojsku był zawsze jednym z najbliższych, najbardziej zaufanych i najbardziej oddanych współpracowników s. p. Zmarłego. Zna go dobrze każdy legionista, gdyż nieraz pod jego rozkazami — w zastępstwie Komendanta — pozostawał. Zna go dobrze żołnierze z lat wojny polsko-bolszewickiej, gdyż nazwisko jego, czy to jako dowódcy 1 Dywizji Legionistów, czy później dowódcy I Armji, w najcięższych okazjach i w najcięższych chwilach wymieniane było chlubnie w komunikatach wojennych.

W latach ostatnich gen. Rydz-Śmigły pozostawał stale u boku Marszałka. O dawna było wiadome, że on właśnie upatrzony został przez Komendanta na Jego następcę.

Objął więc swe nowe stanowisko z rozkazu Komendanta.

Generalny inspektor sił zbrojnych, generał dywizji Edward Rydz-Śmigły urodził się dn. 11 marca 1886 r. w Brzeżanach woj. stanisławowskiego. Tam też ukończył gimnazjum. Następnie poświęcił się studjom malarskim i ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, a potem wydział filologiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Już na kilka lat przed wojną Edward Rydz-Śmigły poświęca się pracy wojskowej — niepodległościowej, pełniąc odpowiedzialne funkcje w Związku Strzeleckim. Wojna światowa zastaje go na stanowisku komendanta okręgu lwowskiego Strzelca.

W sierpniu 1914 roku major Edward Rydz-Śmigły wyrusza na czele bataljonu I Brygady Józefa Piłsudskiego. W kampanji wojennej I Brygady odgrywa jako dowódca 1 p. p. rolę wybitną, staje się jednym z najbliższych żołnierzy Komendanta. Przez okres półtora miesiąca dowodzi I Brygadą Legionów.

Kiedy w roku 1917 Komendant zostaje wywieziony z Polski do Magdeburga, a Legiony po kryzysie przysięgowym rozbrojone, płk. Rydz-Śmigły staje na czele Polskiej Organizacji Wojskowej i jako jej komendant przygotowuje kraj do złamania okupacji i wyzwolenia Ojczyzny.

W listopadzie 1918 r. w wolnej i niepodległej już Polsce, Wódz Naczelny powierza generałowi brygady Rydz-Śmigłemu najpoważniejsze i najodpowiedzialniejsze zadania. W kwietniu 1919 roku, jako dowódca I dywizji Legionów przeprowadza zwycięską brawurą kampanję oswobodzenia Wilna. W niecały rok potem, bo w styczniu 1920 r. jako dowódca grupy operacyjnej polsko-łotewskiej odnosi nowe zwycięstwo i oswobadza Łotwę. W maju tegoż roku w wyprawie na Kijów już jako generał dywizji jest najpierw dowódcą grupy operacyjnej, która zdołała być to miasto, z kolei dowódcą III armji, wreszcie dowódcą frontu południowego.

W sierpniu 1920 roku otrzymuje jedno z najważniejszych zadań wykonania w planie kontrofensywy, opracowanym przez Naczelnego Wodza. Prowadzi grupę uderzeniową z nad Wieprza na Białystok.

Po zatrzymaniu się armji czerwonej na linii Grodno, zostaje dowódcą II armji, przeprowadza zwycięskie uderzenie na Grodno — Lidę i doprowadza okryte chwałą wojska polskie na wschód od Niemna do dzisiejszych granic Rzplitej.

Po zwycięstwie i zawarciu pokoju Ryskiego, Marszałek Piłsudski wyznacza gen. Edwardowi Rydz-Śmigłemu miejsce w swym pobliżu, a potem mianuje go inspektorem armji.

Gen. Rydz-Śmigły odznaczony jest krzyżem Virtuti Militari 2 i 5 klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta“, czterokrotnym Krzyżem Walecznych i szeregiem wysokich orderów zagranicznych.

Żałoba na Pomorzu Toruń w kirze

Miasto Toruń, zazwyczaj tak spokojne i zrównoważone od dni paru opamiętanych jest niepokojem. Nastroj ludności zdradza objawy podgorączkowe, wywołane bynajmniej nie zwykłymi radościami faktami, jak to było naprzykład przed niespełnionymi dwoma miesiącami, ale wprost przeciwnie, ciosem, który dotknął cały kraj, cały Naród i Państwo, a wobec którego jesteśmy bezsilni.

Tygodni 8 zaledwie nas dzieli od dnia, kiedy rzesze Torunian przepelniały plac Teatralny, najpierw na mszy polowej a potem na defiladzie wzdłuż szosy Chełmińskiej. Kiedy oczy tych tłumów utkwiły w niebo, śledziły z zaję-

ciem ewolucje lotnicze aeroplanów tworzących w powietrzu inicjały Dostojnego a ukochanego przez wszystkich Solenizanta.

Wczoraj, wczoraj te same tłumy wdziały na niebie inny znak, nie radosne „J. P.”, ale znak krzyża, tego krzyża, który spadł na Polskę, zabierając najpotrzebniejszego jej człowieka, największego syna Ojczyzny, powołanego przez Opatrzność jej sternika.

Tłumy te od rana dążyły z różnych stron miasta ku kościołowi garnizonowemu na placu św. Katarzyny, by asystosować na Mszy żałobnej zapowiedzianej na godzinę 10 rano.

Msza polowa na placu św. Katarzyny

Obszerny plac św. Katarzyny dookoła kościoła garnizonowego obsadzili od wczesnego rana karne rzesze mieszkańców Torunia, pragnących oddać ostatni hołd ukochanemu Twórcy Państwa i część Jego pamięci, popartą pobożną modlitwą o spokój duszy Zmarłego.

W zewnętrznej wnęce kościelnego gmachu, nawprost pomnika Józefa Piłsudskiego, ustawiono ołtarz, przybrany zielenią dracem i laurusów, otoczonymi kiem, flagami narodowymi, itd. Po bokach stanęły dwa lekkie działa, chór „Lutni” pod dyrekcją p. Rutkowskiego i orkiestra 63 pp. z por. Grabowskim na czele. Tyle pod samym murem świątyni.

Po czterech stronach wielkiego czworoboku placu wyciągnęły się szeregi wojsk, a więc 63 p. p., II baon 67 p. p., 31 p. al., 8 p. a. c., Dywizjon Artylerji Pomiarowej, 8 baon saperów, 1 baon balonowy, 4 p. l., Szkoły Podchorążych Artylerji i Marynarki Wojennej.

Pierwsze szeregi krzesel, ustawionych wprost ołtarza zajęli oraz zgrupowali się dookoła pp. Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa, Dowódcy O. K. VIII gen. Thommého, gen. Maxymowicz - Raczyńskiego, pp. wicewojewoda pomorski Starzyński, starosta krajowy Łącki, prezes toruńskiej Dyrekcji Kolei inż. Dobrzycki, wojewódzki komendant P. P. insp. Olszański, prezes Izby Rolniczej szambelan Donimirski, prezes P. T. R. Czarliński, całe duchowieństwo toruńskie z ks. dziekanem Kozłowskim na czele, naczelnik Szczepański, nac. Cenceniowski, nac. dr. Bogocz, nac. Zgrzebnik, nac. Urzędu Śledczego podinsp. Mittlener, toruński wicestarosta powiatowy mgr. Kowalski, komendant miasta ppuk. Matzenauer, inspektor pracy inż. Butwiłłowicz, wiceprezes Dyrekcji Kolei i równocześnie prezes K. P. W. inż. Gertler - Girtler, prezes Sądu Okręgowego w Toruniu Radłowski, prokurator Przybyłski, prezydent miasta Torunia Bolt, wiceprezydent miasta Bała, komendant P. P. m. Torunia komisarz Podgórski, naczelnik Urzędu Skarbowego Tytułski i inni.

O godz. 10 rano ks. dziekan Sinkowski w asyście ks. prałata Kroczyka i ks. kapelana Trockiego rozpoczął żałobną mszę św., podczas której wspomniany chór „Lutni” wykonał „Miserere Deus mei” i „Na wieczny sen”, a orkiestra debla 63 pp. odegrała dwa marsze żałobne Beethovena (z symfonji „Eroica” oraz o-

pus 41), pieśń Skupieńskiego „Ufnosć w Bogu” oraz na zakończenie wstrząsającego zawsze w tragicznych chwilach serca polskie marsza Chopina.

Po mszy św. na otoczoną również żałobną dekoracją mównicę wstąpił ten sam ks. prałat Sinkowski, wygłaszając przemówienie o całym tragiźmie i doniosłości straty, jaką spotkała nasz Naród i kraj cały przez zgon Wskrziesiciela Państwa Marszałka Piłsudskiego. Niedawno tłumy czciły radośnie Jego i-

mieniny. Dziś cisza zalega wśród zgromadzonych na placu. Cisza, bo serca zlodowaciały pod wpływem tego bolesnego ciosu, bo w nich zapanowała pustka i żal za tym, co odszedł. I wyrwa się z nich pytanie „Czemu nas opuścił? czy praca Twoja skończona? Sam widzisz z nieba, że tak nie jest, że jeszcze potrzeba nam Twojej siły. Twych wskazówek i mądrości”. I odpowiada stamtąd, z nieba Wielki Zmarły: „Powołaj mnie rozkaz boży, a wy spełniajcie dalej swój obowiązek pracy dla dobra i dalszej budowy Ojczyzny”. I tak dalej, dalej mówił ks. dziekan Sinkowski o testamencie Marszałka, przekazany rodakom, aż zakończył serdecznym okrzykiem, że pamięć świetlana Jego imienia nigdy w na rodzie nie zaginie i że światlejszej i większej postaci w naszych dziejach nad postać śp. Marszałka być nie może!

Przez cały czas żałobnej tej uroczystości nad miastem a w szczególności nad placem św. Katarzyny unosili się w powietrzu eskadry lotnicze, wielokrotnie tworząc na tle nieba symboliczne z żałobą związane figury krzyża. Wreszcie pod koniec w stóp pomnika śp. Piłsudskiego kompanja Związku Strzeleckiego i wszystkich oddziałów P. W. złożyły wieniec.



Przemówienie ks. prałata Sinkowskiego po wtorkowej żałobnej mszy św. na placu św. Katarzyny.

Samorząd Torunia czci pamięć Wodza Narodu

Obywatelstwo honorowe miasta — 50 tys. zł na Muzeum Ziemi Pomorskiej — Depesze kondolencyjne

Wczoraj o godz. 18 w gmachu Ratusza odbyło się żałobne posiedzenie połączonych korporacji miejskich m. Torunia, Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego. Wobec kompletu radnych i członków Zarządu Miasta, p. prezydent Bolt odczytał orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, którego wysłuchano stojąc w najgłębszym skupieniu. Pamięć Marszałka wszyscy obecni uczcili przez kilkuminutowe milczenie.

Następnie p. prez. Bolt zarządził przerwę, poczem wznowiając posiedzenie, oddał głos przewodniczącemu klubu radzieckiego N. B. G. S. p. mgr. Schabowi, który zgłosił następujące trzy wnioski:

NADANIE OBYWATELSTWA HONOROWEGO

Magistrat i Rada Miejska Torunia — stolicy Ziemi Pomorskiej, wyrażając najgłębszy żal mieszkańców stołecznego grodu Pomorza z powodu nadwyraz bolesnej straty, jaką poniósł Naród Polski przez zgon ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, dla złożenia kornego hołdu Wielkiemu Synowi i Obywatelowi Ojczyzny, Zwycięskiemu Naczelnemu Wodzowi, postanawiają nadać ś. p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu honorowe obywatelstwo miasta Torunia.

UCHWALENIE SKŁADKI NA BUDOWĘ MUZEUM ZIEMI POMORSKIEJ

Magistrat i Rada Miejska Torunia

podejmując inicjatywę Obywatelskiego Komitetu Wojewódzkiego, który dla wyrażenia hołdu ś. p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu postanowił wybudować w Toruniu gmach Muzeum Ziemi Pomorskiej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego — uchwalają wyasygnować na ten cel 50.000 złotych.

DEPESZE

Magistrat i Rada Miejska wysyłają depesze kondolencyjne następującej treści:

a) Pani Marszałkowa Piłsudska — Warszawa-Belweder

Magistrat i Rada Miejska stolicy Pomorza, pogrążone w najgłębszym żalu, łącząc się w bólu Dostojnej Pani, który dotknął wszystkich obywateli Polski.

b) Pan Walery Sławek, Prezes Rady Ministrów Warszawa.

Magistrat i Rada Miejska Torunia stolicy Pomorza, pogrążone wraz z osieroconym Narodem Polskim w najgłębszym żalu z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, składają korny hołd doczesnym szczątkom Wielkiego Wodza Narodu.

Magistrat i Rada Miejska Torunia: (—) Bolt, Prezydent Miasta.

Powyższe trzy wnioski zostały przez zebranych uchwalone jednomyślnie, poczem posiedzenie zostało zamknięte.

Żałobne zebranie Organizacji PWK

We wtorek, dnia 14 maja o godz. 17 odbyło się w Sekretarjacie Organizacji PWK do OK. żałobne zebranie Zarządu Organizacji. Przewodnicząca p. Smolińska zagaiła je, odczytując orędzie p. Prezydenta RP. do obywateli. Po odczytaniu orędzia zarządzono na znak żałoby 3-minutową ciszę.

W drugiej części zebrania omówiono sprawę udziału Organizacji w akcji składkowej na rzecz kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie oraz funduszu Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marsz. Piłsudskiego w Toruniu.

Uchwałą zarządu ustalono wyasygnować kwotę 50 zł. na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej Członkowie opodatkowali się dobrowolnie na fundusz Kopca im. M. P. od 50 gr. wzwyż.

Ukonnane wyboru delegatów, które wezmą udział w ceremonjach pogrzebowych w Krakowie. Na pogrzebie będą wydelegowani poczet sztandarowy i delegacja Koła lokalnego.

W myśl rozporządzenia naczelnego zarządu Organizacji PWK w Warszawie obowiązuje Członkinie czarna opaska na ramieniu i przysłonięcie krepą odznak organizacji.

Wezwanie Rady Okręgowej Rodziny Rezerwistów

Rada Okręgowa Rodziny Rezerwistów O. K. 8 poleca wszystkim radom powiatowym R. R. oraz swym członkom i członkiniom wziąć gremjalny udział w manifestacjach żałobnych na terenie swych powiatów oraz wpisywać się do ksiąg kondolencyjnych.

Na znak żałoby wszyscy członkowie nosić będą opaski czarne aż do odwołania. Jednocześnie Rada Okręgowa R. R., zgodnie z uchwałą Komitetu Obywatelskiego w sprawie budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego, poleca przekazywać składki na ten cel, zamiast składania wienców jak i wysyłania depesz kondolencyjnych, do Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu przy ul. Mostowej 11 (konto P. K. O. 208.852).

Rada ze swej strony zamiast wienców złożyła na budowę Muzeum 100 zł.

Komisja Porozumiewawcza Pomorskich Organ. Młodzieżowych

Młodzieży Pomorskiej! Marszałek Józef Piłsudski odszedł od nas.

Naród Polski okrył się ciężką żałobą po ubóstwianym Wodzu, który siłą swjej woli, wiary i geniuszem wskrzesił Ojczyznę i doprowadził ją do Mocarstwowej Potęgi.

Zmarł Józef Piłsudski, ale duch Jego żyje w nas, przepelnia serca i myśli nasze i zawsze będzie tym drogowskazem dla nas, jak należy żyć, pracować i umierać dla Polski.

Pomorskim Organizacjom Młodzieżowym nakazujemy: Przywdziać żałobę, wziąć gremjalny udział w obchodach żałobnych; ślubować, że w pracy nad sobą i dla Państwa w myśl wskazań Marszałka Piłsudskiego nie ustaniemy!

Tak nam dopomóż Bóg!
Za Zarząd Komisji Porozumiewawczej Pomorskich Organizacji Młodzieżowych: (—) Czesław Makowski.

Ku uczczeniu pamięci Marszałka Urzędnicy i pracownicy Pom. Izby Rolniczej

Pod wpływem głębokiego bólu i serdecznego żalu, jaki wywołała nieublagana śmierć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, urzędnicy i pracownicy Pomorskiej Izby Rolniczej zbrali się wczoraj dnia 14 bm. w godzinie porannej na sali konferencyjnej Izby Rolniczej, gdzie po wysłuchaniu krótkiego przemówienia prezesa Stowarzyszenia p. inż. Buczka, uczcili pamięć Wielkiego Zmarłego 3-minutowym milczeniem.

Przy tej sposobności uchwalono na znak żałoby narodowej założyć opaski żałobne i raz poleciono Zarządowi Stowarzyszenia wpiisanie się imieniem Stowarzyszenia Urzędników i Pracowników Pomorskiej Izby Rolniczej do księgi kondolencyjnej.

Zarząd obwodu kolejowego LOPP w Toruniu

Wczoraj 14 maja 1935 r., o godz. 9-tej w sali konferencyjnej D. O. K. P. Toruń odbyło się nadzwyczajne posiedzenie żałobne pełnego Zarządu Obwodu Kolejowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przy Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych w Toruniu, w czasie którego prezes Obwodu p. inż. Smoliński w przemówieniu swem szcze gólnie podkreślił niespożyte zasługi Wskrziesiciela i Wielkiego Budowniczego Polski Mocarstwowej i Najwyższego Protektora Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej — Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego.

Po przemówieniu odczytał p. prezes Obwodu orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do Narodu Polskiego.

Posiedzenie to, od chwili otwarcia, było przez cały jego bieg bardzo podniosłe i do głębi wzruszyło wszystkich zebranych.

Posiedzenie zostało zakończone hołdem dla Dostojnego Zmarłego przez trzyminutowe milczenie.

I „Tuba Dei” zapłakał

Wczoraj punktualnie o godz. 12, w ramach audycji żałobnych, wszystkie radiostacje polskie nadały z Torunia bicie jednego z największych w Polsce i zarazem najstarszych dzwonów, zw. „Tuba Dei”, zawieszzonego na wieży bazyliki św. Jana.

Po basowym dzwonie toruńskim dzwony z najmlodsze Marszałkowi Piłsudskiemu miasta Wilna, barytonowym głosem zaśpiewały: „umarł Komendant, — umarł Komendant...”

Cala audycja, przeplatana cytatai mów wileńskich Marszałka Piłsudskiego, wypadła doskonale i na wszystkich słuchaczach wywarła bezsprzecznie potężne wrażenie.

„Tuba Dei” będzie rozbrzmiewał o godz. 12 na falach eteru codziennie aż do dnia pogrzebu włacznie

Grudziądź oddał hołd pośmiertny Marszałkowi

Głęboko i boleśnie odczuł Grudziądź cię, jaki niespodziewanie spadł na cały Naród polski. Łzy szczerego i niekłamane smutku zabłyły w niejednym oku, a kirem spowite flagi, w których tonie całe miasto, opaski żałobne u wszystkich niemal przechodniów są najlepszym dowodem, że społeczeństwo grudziądzkie głęboko odczuwa ogromną stratę, jaką poniosło Państwo i cały Naród.

Młodzież szkolna oplakuje swego najlepszego Przyjaciela i Opiekuna

Na wieść o śmierci Pierwszego Marszałka Polski udali się kierownicy poszczególnych szkół do inspektoratu szkolnego, aby dowiedzieć się jakie mają wydać zarządzenia w związku z ogólną żałobą narodową.

Pan inspektor szkolny nie wydał żadnych specjalnych zarządzeń oświadczając:

„ZRÓBCIE GO WAM SERCE I SUMIENIE NAKAZUJE”

We wszystkich szkołach zorganizowano więc obchody żałobne. W niektórych zakładach zgromadzono młodzież odczytując im Oświadczenie Prezydenta Rzeczypospolitej, w innych znowu ustawiono klasy w czworoboku, poczem nastąpiło uroczyste spuszczenie chorągwi do pół masztu i okolicznościowe przemówienia żałobne.

Młodzież utraciła swego najlepszego Przyjaciela i Opiekuna, to też szczerzy żal i wielka bolesć ogarnęła tak najmłodszych jak i najstarszych wśród uczniów i uczniów.

Obraz świetlanej postaci Marszałka pozostanie na zawsze w sercach młodzieży, która wzięła wczoraj gremjalny udział w Mszy Polowej, aby złożyć wraz z ogółem społeczeństwa hołd pośmiertny Pierwszemu Obywatelowi Rzeczypospolitej.

Żałoba w Pomorskiej Izbie Skarbowej

Flagi na pół masztach, w przedścionku plakietka żałobna i popiersie Marszałka ozdobione kirem i żałobnymi szarfami, opaski żałobne na ubraniach urzędników — oto zewnętrzne oznaki żałoby, jaka okryła wszystkich urzędników skarbowych na Pomorzu.

Smutek maluje się na twarzach wszystkich pracowników Izby — zmarł bowiem ten, który był symbolem bohaterstwa i twórczej pracy narodowej.

Dyrektor Pomorskiej Izby Skarbowej p. Stefan Kossjor wysłał depeszę na ręce Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa w Toruniu.

Wstrząśnięty do głębi śmiercią Wodza Narodu, Twórcy Niepodległości i Wielkiego Budowniczego Państwa śp. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego składam wraz z wszystkimi pracownikami skarbowymi Pomorza do rąk Pana Wojewody jako przedstawiciela Rządu na Pomorzu uczucia ogromnego żalu, smutku i bólu.

Myśli i wskazania Wielkiego Hetmana Polski, Wskrziesiciela Państwa i Największego Męża stanu będą dla nas zawsze niezłomnym prawem i rozkazem w pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Stefan Kossjor
Dyrektor Izby Skarbowej.

Po uroczystej Mszy żałobnej nad Wisłą zgromadzili się urzędnicy w sali konferencyjnej, poczem dyr. Pomorskiej Izby Skarbowej p. Stefan Kossjor, odczytał Oświadczenie Pana Prezydenta, wygłaszając następnie piękne i podniosłe przemówienie.

P. Alfred Zgrzebnik — komendantem pomorskich pocztów sztandarowych na uroczystościach żałobnych w Warszawie

Komendantem pocztów sztandarowych, które wyjadą z Pomorza na uroczystości żałobne do Warszawy, Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis mianował byłego dowódcę Powstańców śląskich, Alfreda Alfonsa Zgrzebnika w Toruniu, do którego zainteresowane organizacje w sprawie wyjazdu winny się zwracać bezpośrednio.

mówienie, którego wysłuchali zebrani z uwagą i skupieniem. Po przemówieniu uczczono pamięć zmarłego Wodza Narodu kilkuminutowym milczeniem.

Towarzystwo Urzędników Skarbo-

Uroczysta Msza św. żałobna nad Wisłą

Od samego rana poczęły ciągnąć nad Wisłę tłumy publiczności, aby wziąć udział w Mszy św. żałobnej. Na wszystkich twarzach maluje się smutek. W obliczu Majestatu śmierci znikły wszelkie urazy partyjne, a wszyscy niezależnie od przekonań politycznych śpieszyli, aby złożyć hołd pośmiertny Wielkiemu Wodzowi Narodu.

Długimi sznurami ciągnęły organizacje społeczne z w krepę spowitymi sztandarami, młodzież szkolna, prowadzona przez swych wychowawców, oddziały PW. i ZS., Harcerze, Sokoli, Bractwo Kurkowe, Cechy oraz rozmaite towarzystwa.

Zwartymi szeregami przemaszerowały ulicami miasta oddziały wojska, które ustawiły się w dwóch rozwiniętych kolumnach po obu stronach ołtarza polowego.

Niebo już wczoraj wyplakało swe łzy a podczas Mszy św. słońce złocistymi promieniami otuliło 10-tysięczny tłum, który nie znalazł pomieszczenia na stokach i bulwarach wiślanych, zapełniając wzgórze, górę zamkową oraz wszystkie przyległe drogi.

Przed ołtarzem polowym ustawiono trumną, okrytą sztandarem narodowym, na którym spoczęła szaro-niebieska maciejówka i szabla. Po obu stronach trumny stanęła oficerska warta honorowa z obnażonymi szablami. Po lewej stronie ołtarza ustawił się las sztandarów z proporcami wojskowymi na czele. Po prawej stronie stanęły połączone orkiestry 64 i 65 p. p., które odegrały podczas Mszy szereg pieśni, a na zakończenie uroczystości żałobnych — marsz pogrzebowy Chopina.

Naprzeciw ołtarza i katafalku zasiadli przedstawiciele wszystkich władz i społeczeństwa. Duchowieństwo ze wszystkich parafii grudziądzkich zajęło miejsce u stóp ołtarza. Za przedstawicielami władz — morze głów. Korpus oficerski, urzędnicy państwowi, komunalni i prywatni, podoficerowie, liczne delegacje organizacyj, towarzystw oraz najszerszych mas publiczności, zapełniły szczerze wszystkie miejsca między kolumnami wojska.

Punktualnie o godz. 10 rozpoczęło się

uroczyste nabożeństwo żałobne. Mszę św. celebrował ks. proboszcz dr. Łęga, w asyście księży kapelanów Fedorowicza i Sowińskiego.

Po ewangelji przemówił ze stóp ołtarza ks. radny Sowiński. „Wisła nasza, Wisła droga, czemu tak smutna płyniesz? W tych falach spływają się łzy całej Polski” — rozpoczął zlotousty kaznodzieja swoje podniosłe kazanie. — „Mury świątyni naszej, mury starego ratusza, mury domów i śpi-chlerzy również zroszone jesteście wilgocią, drzewa i kwiaty, czemu z was spadają ciężkie krople, a wy wszyscy, dlaczego z ocz waszych płyną tak obfite łzy?”

— „Otoż ból i niewymowna żałość ogarnęła nas wszystkich, gdyż utraciliśmy najlepszego Syna Polski, największego Bohatera, naszego Ojca i Opiekuna Narodu Polskiego”. Płynęły potężne słowa znakomitego mówcy, targające duszą każdego ze słuchaczy... A gdy czcigodny kaznodzieja przy końcu wezwał tłumy i młodzież, by podczas podniesienia, kiedy kapłan podniesie złoty Kielich z Krwią Pańską, aby każdy podniósł również swój kielich godności służenia Ojczyźnie i prosił o błogostawieństwo Boże dla duszy jego najlepszego syna — wówczas niemal w każdym oku zabłyśły łzy.

„Nie żyje już nasz ukochany Marszałek, lecz żyje i zawsze wśród nas żyć będzie duch Jego, przed którym musimy zdać rachunek ze swoich czynów” — zakończył ks. Sowiński kazanie, które wywarło olbrzymie wrażenie na zebranych tłumach. Gdy przy końcu Mszy św. zapłakały dźwięki nieśmiertelnego marsza Chopina zagrane przez połączone orkiestry wojskowe, nie było suchego oka, a nikt nawet wojskowi nie wstydzili się wylać łez, które tak obficie płynęły, nie tylko z żalu i bólu, ale również z do-zgonnej wdzięczności i pamięci dla świetlanej postaci Oswobodziciela Polski i umiłowanego przez wszystkich Ojca Narodu.

Nie było bodaj nikogo, któryby nie przypomniał sobie, że ten sam Bohater,

Jak Tczew przyjął wiadomość o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego

Dzień niedzielny 12 maja br. w Tczewie i powiecie upłynął pod znakiem projektu nowej ordynacji wyborczej. W samem mieście Tczewie jako też w gminach zbiorowych zorganizowano masowe publiczne zebrania, na których wygłaszano referaty o

nowej ordynacji wyborczej. Nagle wieczorem doszła żałobna wieść o zgonie Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego. — Każdy, kogo doszła owa smutna wieść stawał jakby gromem rażony. Natychmiast wstrzymano zabawę w lokalach publicznych

który dziś odszedł od nas, przed laty kilka na tem samym miejscu, na tych samych wzgórzach powitany entuzjastycznie przez niezliczone tłumy, wyciskał także łzy z oczu zgromadzonych, lecz nie łzy smutku, lecz łzy radości, łzy ukochania, łzy uwielbienia.

Skończyło się nabożeństwo. Potężne tony „Boże coś Polskę” podchwyczone przez wielotysięczną rzeszę zebranych były słuchaniem, że w sercach i umysłach naszych kiełkować i rozwijać będzie się zaszczytne służenie Państwu, służenie Ojczyźnie, służenie całemu społeczeństwu.

Obchody żałobne

Jak już podawaliśmy pokrótce we wczorajszym numerze, odbył się cały szereg obchodów żałobnych, które zorganizowano w poszczególnych związkach, organizacjach i towarzystwach.

Rada Grodzka i Powiatowa BBWR. zebrała się na nadzwyczajnym posiedzeniu, w czasie którego wygłosił podniosłe przemówienie p. prezes Kuszczał.

Niemniej uroczyste wypadło posiedzenie Związku Legionistów, na którym uchwalono urządzenie w czwartek 16 b. m. o godz. 19,30 uroczystej akademii żałobnej w Teatrze Miejskim.

Okolicznościowe przemówienie żałobne wypowiedział prezes p. nac. Piltz.

Grudziądzki Oddział Legionu Młodzieży uczcił Zmarłego kilkuminutowym milczeniem, poczem kom. oddziału p. Nowak odczytał Oświadczenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W Więzieniu Karnym przy ul. Wyblickiego zebrał się w świetlicy wszyscy oficerowie i funkcjonariusze więzienni, do których przemówił wzruszonym głosem p. naczelnik Kucharski, poczem również odczytano Oświadczenie Pana Prezydenta, a orkiestra więzienna odegrała marsza żałobnego Chopina.

Zarząd Związku Strzeleckiego oraz członkowie Komendy Grodzkiej Z. S. zebrał się o godz. 19,30, aby również uczcić tego, który jest wzorem dla tych wszystkich, którzy noszą zaszczytne miano strzelców.

Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, oraz uroczystość żałobna przy pomniku Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego, urządzone przez K. P. W., zebranie żałobne Towarzystwa Kupców Samodzielnych, liczne odezwy i komunikaty wszystkich organizacji i towarzystw są najlepszym dowodem tego, że cały Naród łączy się we wspólnym smutku i wspólnej bolesci, zdając sobie sprawę, że zmarł jeden z Jej największych Synów, że zmarł człowiek niepospolitej wartości, którego pamięć pozostanie na zawsze w sercach wszystkich.

Pomorska Federacja Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny do swych członków Koledzy!

Pierwszy Marszałek Polski, Wódz Narodu, Józef Piłsudski nie żyje.

Odszedł od nas Człowiek, który żył dla Polski, który swoje pokolenie nauczył nie tylko poświęcać wszystko dla wielkiej idei Wolności, ale umiał natchnąć je wiarą w zwycięstwo i do zwycięstwa tego doprowadzić, przysyłając pokoleniom zostawił wielki testament ciągłego niezłomnego wysiłku i twórczej pracy, ku chwale Narodu i mocarstwowej potędze Państwa Polskiego.

Nad trumną Jego ślubujemy pracować niezłomnie nad wychowaniem przyszłych generacji obrońców ojczyzny, gotowi sami w każdej chwili dać przykład ofiarności i poświęcenia.

Z powodu zgonu Wodza Narodu, Twórcy Odrodzonej Rzeczypospolitej, który był nam najwznioślejszym przykładem cnót żołnierskich i obywatel-

skich, zarządzamy:

- 1) przybranie krepą żałobną sztandarów i emblematów;
- 2) przybranie żałoby przez wszystkich członków organizacji związków sferderowanych, przez osłonienie krepą znaków organizacyjnych; na mundurze krepą na lewym przedramieniu;
- 3) przeprowadzić przez wszystkie oddziały zbiórki alarmowe, na których odczytać oświadczenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rozkaz o mianowaniu Generała Śmigłego Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych i Generała Kasprzyckiego Kierownikiem Ministerstwa Spraw Wojskowych.

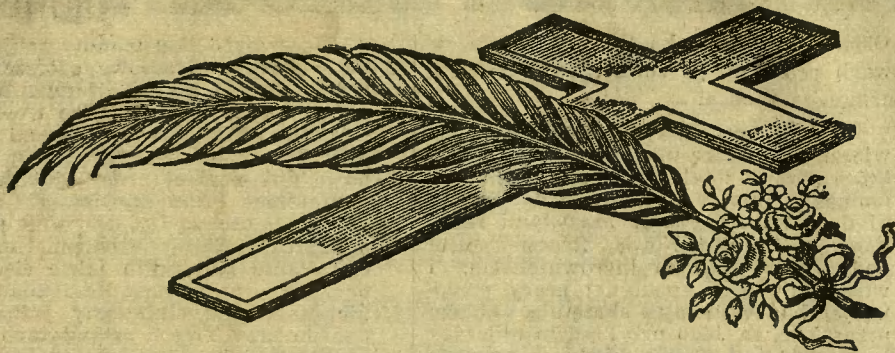
Za Zarząd Wojewódzki:
Prezes: w. z. A. Zgrzebnik, II wiceprezes Sekretarz: w. z. T. Ziolkowski
Komendant: Adamczyk, major
Prezes: Dr. K. Słodowski, ppłk. rez.

Większość mieszkańców dowiedziała się jednak o tym smutnym fakcie dopiero w poniedziałek rano.

Miasto spowilo się we flagi, opuszczone do połowy masztu na znak żałoby. Znajomi witając się nie mieli łzy w oczach, słowa z trudem cisnęły się na usta, serca przepełniły żal i smutek.

Już w poniedziałek organizacje miejscowe odbyły szereg zebrań, w sprawie uroczystości żałobnych. We wtorek odbyła się w kościele św. Krzyża uroczysta msza św. żałobna, w czasie której wygłosił podniosłe kazanie ks. prof. Rydzewski, w którym podkreślił czyny i zasługi Wodza Narodu. O godz. 18 odbyła się żałobna akademja, urządzona przez miejscowy Związek Legionistów. O godz. 19 Rada Miejska odbyła nadzwyczajne posiedzenie, na którym przewodniczący odczytał oświadczenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Na zebraniu powzięto uchwałę w sprawie ofiar na Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego.

Wizytorem odbyła się na placu przed pomnikiem Wolności publiczna akademja żałobna, w czasie której chór męski „Echo” odśpiewał szereg żałobnych pieśni, pan starosta Muchniewski odczytał oświadczenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, p. rejent Stasiński wygłosił okolicznościowe przemówienie. Na zakończenie orkiestra kolejowa odegrała marsz żałobny. Od poniedziałku począwszy przesu-wają się przed Starostwem tłumy osób, składających kondolencje na ręce p. starosty. Wszędzie widać gorączkowe przygotowania do dalszych uroczystości oraz do wyjazdu delegacji do Warszawy.



Za duszę Zwycięskiego Wodza, Pierwszego Marszałka Polski

ś. p.

Józefa Piłsudskiego

Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych
i Ministra Spraw Wojskowych

odbędzie się w środę, dnia 15 maja 1935 r. o godz. 9,30 na placu
za Szkołą Podchorążych przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy

UROCZYSTA ŻAŁOBNA MSZA ŚW. POŁOWA

na którą zaprasza

Komendant Garnizonu
Jan Chmurowicz
Bulwownik

Budujemy wspólnym wysiłkiem Muzeum Ziemi Pomorskiej

Odezwa do rolników Pomorza

Rolnicy!

Zwycięski Naczelnny Wódz, Wielki Budowniczy Państwa, Genjusz Narodu, Marszałek Józef Piłsudski zakończył życie!

Największy człowiek ostatniego stulecia. Ten, który Polskę wyprowadził z chaosu i niewoli, pozostawił nam wytyczne jak żyć, pracować i bronić ziemi ojczystej należy. Cios, który uderzył w Naród, w niczem nie powinien osłabić wartości i wysiłku służby naszej obywatelskiej.

Spełnijmy, nie zważając na ból, który rani serca nasze, twarde obowiązki obywatelski i przyczynmy się i najskromniejszym datkiem, do budowy pomnika, który świadczycy będzie o zrozumieniu idei i przywiązaniu do Bohatera Narodowego Ziemi Pomorskiej.

**BUDUJMY WSPÓLNYM WYSIŁKIEM
MUZEUM ZIEMI POMORSKIEJ
IMIENIA MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO.**

Prezes

Pomorskiej Izby Rolniczej:

(—) JAN DONIMIRSKI

Prezes

Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego:

(—) LEON CZARLIŃSKI

Na Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego

Inicjatorzy Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego zwracają się za naszym pośrednictwem do tych działaczy pomorskich, których nazwiska pod odezwą zostały w pośpiechu lub przez przeoczenie opuszczone, a którym droga jest myśl wybudowania trwałego pomnika ku czci Wodza Narodu, aby zechcieli zgłaszać swój akces do Komitetu Budowy Muzeum na ręce Pana Starosty Krajowego Wincentego Łackiego w Toruniu.

Na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Toruniu złożyły ofiary następujące organizacje:

1) Zarząd Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, złotych 500.

2) Zarząd Główny Związku Powstańców i Wojaków złotych 300.

3) Zarząd Okręgowy Związku Rezerwistów w Toruniu złotych 300.

4) Zarząd Okręgu Pomorskiego Związku Peowiaków złotych 200.

5) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych w Toruniu złotych 300.

6) Rodzina Urzędnicza Zarząd Ziemi Pomorskiej — złotych 250.

7) Zarząd Okręgowy LOPP. — złotych 1000.

Ponadto na ten sam cel zadeklarowali w Redakcji naszego pisma:

P. Alojzy Herman, sędzia Sądu Apelacyjnego i prezes Zarządu Tow. Domu Społecznego w Toruniu — zł 1000.

Redaktor naczelny naszych wydawnictw p. Henryk Tetzlaff — zł 50.

Redaktor Witold Meźnicki — zł 20.

Na rachunek Komitetu Budowy

Do Nauczycielstwa wojew. Pomorskiego

Koleżanki i Koledzy!

Nie stało naszego Protpektora, Największego Przyjaciela i Wychowawcy! Józef Piłsudski, co serce swoje nam oddał, co był uosobieniem wszystkich naszych najlepszych pragnień, co był symbolem naszego ideału, co był Ojcem naszym najlepszym i Nauczycielem, nieodściżnionym wzorem Rycerza — nie żyje!

Ogromu naszego bólu nie odda żadne słowo. Każdy wyraz wydaje się być czymś frazesem, najpiękniejsza poezja nie dorówna pięknu Jego postaci.

Zostawił w spuściznie nam — nauczycielom — niewyczerpaną skarbnicę nauk, najpiękniejszy podręcznik pedagogiczny, poprzez tysiące lat najlepsze rozdziały w historii Polski.

Pogrążeni w głębokim żalu, nie możemy oddawać się bezsilnej rozpaczce, nie byłibyśmy bowiem godni miana Jego uczniów.

Dewiza Jego — wysiłek pracy — kar-

ność i silniejsze zacieśnienie więzów organizacyjnych — jest jedynym wyrazem naszego hołdu!

Wzywamy Was, Koleżanki i Koledzy, do skupienia się w szeregach Związku Nauczycielstwa Polskiego, który na sztandarze swojej ideologii wypisał hasła naszego ukochanego Wodza.

Wzywamy Was do szlachetnego wysiłku rzetelnej pracy, opartej na wspólnym zrozumieniu i zaufaniu, dla dobra Jego spuścizny, dla dobra Wielkiego Państwa przezeń stworzonego, dla dobra Szkoły Polskiej!

W Toruniu, dnia 14 maja 1935 r.

(—) W. Bablnicz, prezes obwodu Związku Nauczycielstwa Polskiego

Członkowie: (—) Szkarłat, (—) Dobrowolski, (—) Syrek, (—) Ciombarowski,

(—) Kandyba, (—) Szpreglewska,

(—) Piętowa, (—) Turek, (—) Smejkwona, (—) Kwietnicki, (—) Jędrzyckówna,

(—) Mozołowska, (—) Wilmańska, (—) Brzeski

Muzeum Ziemi Pomorskiej w Toruniu wpłacono dotąd w „Pomorskiej Wojewódzkiej Kasie Oszczędności” następujące kwoty: Pomorska Wojewódzka K. K. O. w Toruniu — 2.000,— zł; B. Hożakowski w Toruniu 1.000,— zł; Kazimierz Sobolewski, dyrektor Pom. Woj. K. K. O. w/m. 10,— zł; Fr. Kujawski, Odlew. Żelaza i Metali, Toruń, ul. Grudziądzka 29/31 10,— zł; inż. Zygmunt Sielużycki, prezes dzieln. BBWR i inż. Ferdynand Zawirski, sekr. dzieln. BBWR w/m. 20,— zł; inż. Kazimierz Neyman, Toruń, Kraszewskiego 58 10,— zł.

Razem zatem wpłacono w dniu wcześniejszym sumę zł. 3050,—

O wszystkich następnych wpłatach na rachunek Komitetu będziemy zawiadamiali naszych Czytelników.

Urzednicy Zarządu Miasta Torunia na Muzeum im. Marszałka Piłsudskiego

Urzednicy i pracownicy Zarządu Miasta w Toruniu uchwalili opodatkować się w wysokości 1% od poborów na rzecz budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kondolencje przebywającego w Polsce prezydenta Estonii

Korespondent PAT'a w Zagłębiu Naftowym uzyskał dziś popołudniu wywiad z plk. Grabbi, szefem gabinetu wojskowego prezydenta Estonii Paetsa, który towarzyszy prezydentowi w Truskawcu.

Plk. Grabbi oświadczył, że prezydent Paets został głęboko wstrząśnięty wieścią o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wiadomość ta dotarła do prezydenta w godzinach porannych. Prezydent Estonii wysłał niezwłocznie depesze kondolencyjne do P. Prezydenta R. P. oraz do p. Aleksandry Piłsudskiej.

Po wizycie ministra Laval'a w Polsce

Wizyta min. Laval'a w Warszawie stała pod znakiem koniecznych wyjaśnień pewnych dziedzin stosunków polsko-francuskich. Przedewszystkiem dać miała odpowiedź na stawiane pod adresem kierowników polityki francuskiej przez całą opinię polską pytanie: — czy nowy pakt francusko-sowiecki jest w intencji i przekonaniu jego twórców zgodny z umową sojuszniczą, łączącą Polskę i Francję oraz z układem o nieagresji pomiędzy Polską i Z. S. R. R.?

Z ust ministra Laval'a, z przemówienia jego wygłoszonego przez mikrofon radiowy w gmachu ambasady francuskiej w Warszawie na rozgłoszenie francuskie, dowiedziała się opinia Francji i Polski, że

„pakt francusko-sowiecki jest zgodny z umowami, które łączą Francję i Polskę, jako też Polskę z jej sąsiadami“.

Opinia polska najzupełniej zgodna była w swem przekonaniu, że jeżeli minister Laval w ten bardzo wyraźny, a nie inny sposób da wyraz swej interpretacji paktu sowiecko-francuskiego, to wizyta jego w Warszawie już będzie mogła być uważana za owocną.

Oprócz tego jednak usłyszeliśmy także inne, niemniej zdecydowanie brzmiące oświadczenie znakomitego męża stanu Francji. Podkreśliwszy serdeczność i szczerść rozmów, przeprowadzonych z min. J. Beckiem, powiedział min. Laval w przemówieniu swym, skierowanym do opinii francuskiej przedewszystkiem, że „Polska ma swoje słuszne interesy, których musi bronić“, nie uchylając się jednocześnie od solidarnej współpracy nad rzeczywistym ugruntowaniem pokoju.

Bardzo dobrze się stało, że min. Laval w zwyczajnej, ale niedwuznacznej formie wyraził swe zrozumienie dla polskiej realnej i najściślejszej z jej położeniem geo-politycznym związanej polityki zagranicznej. Z wielkim zadowoleniem powita opinia polska ten moment, w którym zrozumienie to stanie się także udziałem szerokich kół społeczeństwa Francji.

A zrozumieć przecież nie jest trudno. Polityka realna — ta, jaką Polska prowadzi — opiera się na rozbudowie siły własnej, na dobrych stosunkach z sąsiadami i na sojuszach, z których czterystoletni sojusz z Francją tak wyraziście został w komunikacie urzędowym o rozmowach warszawskich min. Becka z

min. Lavalem oceniony i zaakcentowany.

Dlatego więc, że usunięty został podczas wizyty min. Laval'a w Warszawie tułający się od roku po świecie cień nieszczęśliwej pamięci „paktu wschodniego“, dlatego że usunięte zostały niejasności, stworzone przez pakt sowiecko-francu-

ski i dlatego, że zabłysły pierwsze oznaki zrozumienia polskiej polityki samodzielnej ze strony Francji — dlatego miał min. Beck pełne prawo stwierdzić, że „wizyta min. Laval'a wykroczyła znacznie poza ramy zwykłej wizyty kurtuazyjnej“.

Vigil.

Laval konferuje z sowieckim dyktatorem Audjencja u Stalina

Moskwa, 14. 5. (PAT.) Dziś w południe min. Laval odbył przeszło dwugodzinną rozmowę ze Stalinem i Molotowem. Omawiano sytuację ogólnoeuropejską, w szczególności uwzględniając

stosunki francusko-sowieckie.

Rozmowy odbyły się w gabinecie Molotowa na Kremlu. Po tej rozmowie premier rządu sowieckiego wydał śniadanie na cześć gości francuskich.

Gdańskie partie opozycyjne przeciw ważności wyborów do Sejmu gdańskiego

Gdańskie partie opozycyjne łącznie z komunistami zgłosiły w najwyższym gdańskim sądzie sprzeciw przeciw ważności wyborów do Sejmu gdańskiego, które odbyły się w dniu 7 kwietnia br.

Dotychczas nie wiadomo, czy wybory zaniechane zostały we wszystkich okręgach, lub czy przedłożony materiał odnosi się tylko do kilku okręgów.

Socjaliści oprócz sprzeciwu, zgłoszonego

do najwyższego sądu gdańskiego, wysłali również kilka zażaleń do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, w których zwracają się przeciw ważności wyborów do Sejmu gdańskiego.

Jak słychać, rozprawa gdańskiego sądu najwyższego w sprawie skarg partyjnych opozycyjnych odbyć się ma już w najbliższym czasie.

Ponad 2 miliony z dodatkowej subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Jak wiadomo, osoby i przedsiębiorstwa, które zadeklarowały gotowość nabycia Pożyczki Inwestycyjnej, lecz ze względów technicznych nie wpłaciły pierwszej raty do dnia 10 maja, mogą po porozumieniu się z placówkami subskrypcyjnymi, w których złożyli deklaracje, skutecznie tę

wpłatę jeszcze do dnia 16 maja włącznie.

W dniu wczorajszym subskrybenci tego rodzaju dokonali wpłat na Pożyczkę Inwestycyjną w wysokości około półtora miliona zł gotówką. Ogólna suma tej subskrypcji po doliczeniu wartości obligacji Pożyczki Narodowej złożonych do wymiany wynosi ponad 2 miliony zł.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegajcie ich powstawaniu stosując zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO**

Po zdrowie i odpoczynek jedź do Jastrzębia-Zdroju

Wypoczynek po ciężkiej pracy całorocznej jest dzisiaj rzeczą niezbędną, tem konieczniejszą, że po powrocie ma się znowu przed sobą perspektywę mozolnej i usilnej pracy, do której, aby była należyście spełniona i wydajna trzeba przystąpić z zapałem świeżych sił.

Dzisiaj jednak każdy prawie przystępując do realizowania projektów o wypoczynku, lub co gorsza — kuracji, oblicza z otwkiem w ręku przepuszczalne koszty kilkutgodniowego pobytu w uzdrowisku. Przystosowanie się do konieczności życiowych musi iść w parze z pogodzeniem ich z koniecznościami finansowymi. To znaczy, iż nadwzrostko gorule dźlą hasło: wydać mało, zyskać dużo!

Uzdrowiskiem, które łączy wszystkie cechy pożądanej taniości i zarazem wygody, komfortu, kultury jest Jastrzębie-Zdrój, po-

łożone bardzo pięknie na Górnym Śląsku. Znakomite warunki terenowe i klimatyczne sprawiają, że w Jastrzębiu Zdroju czuć się będzie dobrze każdy zarówno kuracjusz, jak i zdrowy, zarówno ten, który szuka wypoczynku jak ten, który pragnie uleczyć dolegające mu cierpienie. (4255)

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamice pęcherzową, na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszki, stosując naturalną wodę gorzką **Franciszka-Józefa**. Zalecana przez lekarzy.

Potępienie „Gazety Warszawskiej“

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Zarząd główny Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism na nadzwyczajnym posiedzeniu odbytem dnia 14 maja rb. jednogłośnie potępił stanowisko „Gazety Warszawskiej“, które znalazło wyraz w jej numerach z dnia 13 i 14 bm. oraz postanowił skreślić wydawnictwo „Gazety Warszawskiej“ z listy członków Związku i zakomunikować treść tej uchwały radzie Związku.

Minister spraw zagr. Finlandji przybywa do Polski

Warszawa 14. 5. (PAT.) Dawno zamierzona wizyta min. spraw zagr. Finlandji p. Antoniego Hackzela do Polski nastąpi w środę wieczorem. Min. Hackzel przybędzie w tow. swej małżonki oraz szefa biura fińskiego MSZ, p. Wachenovori i zatrzyma się w Warszawie dwa dni. W piątek min. Hackzel weźmie udział w uroczystościach pogrzebowych.

Trzy śmiertelne wypadki górnicze

Chorzów 14. 5. (PAT.) W jednej z cegielni w Kaletach wydarzył się dziś rano tragiczny wypadek. W czasie wybierania gliny zasypany został ziemią robotnik Aleksander Brdakała. Podjęta natychmiast akcja ratunkowa nie została uwieczniona pomyślnym skutkiem i robotnik nie został uratowany, i poniósł śmierć wskutek uduszenia.

Tegoż dnia przy kopaniu żużłów w haudzie w pobliżu huty Rosamunda żużle zasypały 15-letniego chłopca. Chłopiec doznał złamania podstawy czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

Trzeci tragiczny wypadek wydarzył się w odkrywcze kopalnianej w **Wojkowicach Komarnych**, gdzie wskutek załamania się stępła, podtrzymującego chodnik zasypany został jeden z robotników Jan Wąsak przez masę gruzów i ziemi.

Wszczęta akcja ratunkowa nie dała rezultatu.

Wyrok w procesie mędrców Syonu

Bern Szwajcarski 14. 5. (PAT.) Dziś po południu zapadł wyrok w procesie o protokoły mędrców Syonu. Sąd orzekł, że protokoły te stawowią literaturę niemoralną gdyż pobudzają nienawiść jednych grup ludności przeciwko drugim.

Główny oskarżony skazany został na grzywnę w wysokości 50 franków oraz zwrot części kosztów sądowych, drugiego oskarżonego skazano na grzywnę w wysokości 20 franków oraz zwrot części kosztów sądowych, dwaj pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni.

Redzice i Bracia
s. p.
Zygmunt d' Erceville
Redaktora Oddziału I. K. C. w Gdyni do głębi wzruszeni wyrazami żalu i współczucia z powodu zgonu ukochanego łeh syna i brata, składają gorące podziękowania przyjacielom i znajomym za wyrazy serdecznego współczucia, złożone na ręce ciężko dotkniętej Rodziny. 4480

Czy Pani chce być piękna

Twarz promieniająca młodością, zdrowiem, świeżością — oto naturalne piękno kobiety. Nie trzeba sądzić, że podobają się jedynie twarze obdarowane szczerze przez naturę tak zwaną „urodą“ czy specjalnym pięknem. Nie — chodzi tylko o to, aby twarz nie była brzydka, aby usterki cery nie szpeciły jej w sposób zwracający uwagę, aby była świeża, zdrowa. Jednym, a może jedynym ze środków kosmetycznych, który w sposób niezwykle broni twarz przed usterkami cery, który rozgładza już zaawansowane zmarszczki jest Wschodni płyn M i m o z a. Znany to kosmetyk japoński, w działaniu wprost zdumiewający. Ten wyjątkowy płyn wypiękuszający jest prosto nieodzowny w codziennej toalecie, pięknej Pani. Aby jednak tę świeżość i zdrowie twarzy utrzymać, należy się wystrzegać przedewszystkiem złego pudru, zawierającego zazwyczaj szkodliwe domieszki pochodzenia metalicznego. Taki puder niszczy cerę bezwzględnie. Jako puder doskonałe pielęgnujący cerę polecić możemy puder roślinny Abarid, przygotowany ze sproszkowanej części cebulek białej lilii i korzenia fijołkowego. Puder Abarid przylega doskonale i nadaje cerze delikatny odcień zależnie od barwy karnacji. Puder ten posiada aż 14 odcieni, nadając się do każdej karnacji. Koroną główki kobiecej są włosy. Tutaj z pomocą Pani przychodzi płyn, rozjaśniający H e l l a. Nadaje on włosom złoty lub miedziany odcień, a przytem jest zupełnie nieszkodliwy. Wszystkie te kosmetyki są produkcji Laboratorium P e r f e c t i o n. (4427)

Znane ze swej jakości, bo z najprzedniejszych surowców wyrabiane

wódki, likiery, rumy, koniaki i soki owocowe

polecają 4290

Państwowe Zamkowe Zakłady Przemysłowe w Cieszyńcu

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych handlach win i restauracjach.

Sprzedż hurtowa w składzie wódek gatunkowych

H. Drozdowski
Gdynia, ul. Lipowa 5, tel. 11-10.

Z powodu okresu żałoby narodowej nasz dodatek bezpłatny

„Nowa Linja“

dolączony będzie do jednego z numerów przyszłotygodniowych.



W czwartek, dnia 16 maja 1935 r., w kościele staro-luterskim, przy ul. Strumykowej 8, o godz. 11-tej przed poł., odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne ku uczczeniu wieczystej pamięci

Wodza Narodu Polskiego
Pierwszego Marszałka Najjaśniejszej Rzeczypospolitej
s. p.

Józefa Piłsudskiego

Na nabożeństwo to zaprasza Władze, współwyznawców i osoby naszemu Zborowi przyjazne

Kolegium Polskiego Zboru
Evangelicko-Augsburskiego w Toruniu

Ostateczny bilans Targów Poznańskich

Ostateczne wyniki Targów Poznańskich przedstawiają obraz niezwykle pocieszający, albowiem Polska nie widziała jeszcze Targów o tak wielkim rozmachu, gdzie tyle poważnych firm krajowych i zagranicznych wystąpiło na wysokim poziomie dekoracyjnym pokazu nie gubiąc zarazem handlowej celowości stoiska. Obroty targowe, aczkolwiek nierównomiernie rozdzielone, wykazały bardzo znaczne wzmożenie. Podczas gdy w roku zeszłym szacowano je na 28½ milionów złotych, w roku bieżącym obroty wyniosły 42 miliony złotych. Obroty potargowe w ramach toczących się obecnie rozmów, o ile nie nastąpią nieprzewidziane trudności, mogą wykazać dalsze przeszło 50 milionów. W Targach wzięły udział: Anglja, Austria, Brazylja, Czechosłowacja, Francja, Hiszpanja, Indje Brytyjskie, Italja, Jugosławja, Niemcy, Palestyna, Rumunja, Szwajcaria, Szwecja, Węgry oraz U. S. A. Udział tych państw wyniósł 30,5%. Z Niemcami, Rumunją, Hiszpanją i Brazylią dokonywano transakcji kompensacyjnych. Anglja po raz pierwszy pokazała samochody, które weszły po niższej cenie ze względu na nowo zawarty traktat handlowy. Ogółem sprzedano przeszło 80 samochodów. Większość państw obcych już obecnie umawia się o udział na przyszły rok, do tego stopnia, wyniki targowe zachęciły je do powtórzenia udziału w Targach Poznańskich.

Udział Polski był bardzo poważny i w kilkunastu działach dał gremjalny przegląd najpoważniejszej polskiej produkcji. Za niewystarczający jednakże należy uznać udział przemysłu łódzkiego, bielskiego i białostockiego, aczkolwiek firmy, które w roku bieżącym udział wzięły, zapełniając całą jedną halę, są zadowolone. Wielkiem zainteresowaniem cieszyły się nowe działy na Targach, a to szczególnie dział wynalazków, w którym kilkanaście wynalazków zostało sfinansowanych. Będzie to ogromną zachętą dla udziału wynalazców w przyszłych Targach.

Dział przemysłu ludowego, reprezentujący po raz pierwszy na Targach w Polsce wszystkie okręgi produkcji przemysłu ludowego ze wszystkich rubieży Polski, cieszył się nietylko dużą frekwencją, lecz również znacznymi obrotami. Przekroczono obroty zeszłoroczne trzykrotnie, przy czym nawiązano bardzo poważne kontakty na eksport do Niemiec i do Anglii. W związku z tem przemysł ludowy będzie reprezentowany na Targach Wrocławskich, gdzie w myśl układu kompensacyjnego ma zarezerwowany kontyngent próbny w wysokości 50.000 złotych. Dział rzemiosła znacznie poważniej obelany niż w roku zeszłym, wykazał bardzo ciekawe postępy w produkcji rzemiosła polskiego, stając się pionierem eksportu

rozmaitych drobnych artykułów. Największym zainteresowaniem zagranicy cieszyły się galanteryjne wyroby skórzane, kozuchy, rękawiczki oraz drobne wyroby metalowe. Interesowano się temi wyrobami zarówno ze Szwecji jak też i z Niemiec, Anglii i Stanów Zjednoczonych — te ostatnie przeważnie przez eksporterów holenderskich. Również Brazylja interesowała się możliwościami na niektóre wyroby.

Dział lotnictwa zadziwił swoich i obcych samowystarczalnością polskiego przemysłu lotniczego. Zwiedzający z zagranicy, Niemcy, Anglii, Szwedzi, Holendrzy, Francuzi byli zdumieni osiągniętym poziomem polskiej produkcji. Dział ten będzie niewątpliwie miał wielkie znaczenie dla podniesienia renomy polskiego przemysłu lotniczego, przy czem otrzymano szereg zapytań co do cen na niektóre wyroby.

Pierwsze cztery dni targowe miały charakter kupiecki i poważny, właściwy prawdziwym targom. Wiele transakcji dokonano się jednakże w ostatnim dniu, aczkolwiek na przeszkodzie stanął popularny charakter wystawowy ostatnich trzech dni targowych, w których tłumy zwabione piękną pogodą wiosenną i szeroką propagandą targową, ściągnęły do Poznania. Ilość osób, które zwiedziły Targi, oblicza się na około 200.000, przy czem specjalnie wiele osób przyjechało z Pomorza, z południowych województw, z Łodzi i Warszawy oraz ze Śląska. Wśród zwiedzających niezwykle licznie w tym ro-

ku było reprezentowane Wilno. Ogromny napływ gości w dwa święta 3 maja i w niedzielę 5 maja spowodował brak pokoi. Ilość łóżek jaką dysponowało Biuro Kwaterunkowe, wynosiła dwa razy więcej niż w roku zeszłym. Pomimo to ludzie czekali na zwrot kluczy pokoi opróżnionych, przy czem tworzyły się ogonki. Naogół jednakże organizacja dopisała, albowiem z pośród 624 punktów sprzedaży kart uczestnictwa w całej Polsce zażalenia były skierowane jedynie pod adresem 4 punktów sprzedaży. Niektóre z nich w myśl instrukcji telegrafowały terminowo nawet w nocy o nadesłanie dalszych kart, z chwilą gdy połowa posiadanych była wyczerpana. Ilość kupców z zagranicy wynosiła około 4000 osób.

Wyniki Targów tegorocznych wskazują, że są one pożytecznym narzędziem wymiany handlowej i nie mają w sobie znamion sztuczności; że wzrastają wówczas, gdy konjunktura się podnosi i gdy przypliw optymizmu, przedsiębiorczości i inicjatywy wzmagają tempo produkcji nowych artykułów. 1323 stoiska tegorocznych Targów pokazały swoim i obcym rzeczy nowe. Są one wynikiem rocznej pracy polskiego inżyniera i robotnika w walce przeciwko bezrobociu. Tegoroczne Targi Poznańskie wykazały, że one również w tej walce odgrywają niepoślednią rolę, albowiem na Targach dokonane transakcje mogłyby zatrudnić wszystkich bezrobotnych w Polsce na przeciąg ca. 1½ miesiąca.

Oddłużenie rolnictwa

Ulgi dla osadników przy przedterminowej spłacie rat

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Grudziądzu podaje do wiadomości dłużników rentowych co następuje.

Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24. 10. 1934 r. o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tyt. należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 842) przewiduje art. 10 Ust. 7 i 8 doniosłe ulgi dla dłużników rentowych, którzy zechcą w ciągu lat trzech od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia spłacić przedterminowo w całości swój skapitalizowany dług.

Otóż posiadacze osad rentowych są uprawnieni do zapłaty całego kapitału rentowego, korzystając jednocześnie z bonifikaty, czyli obniżania sumy długu o 20 proc., jeżeli spłata nastąpi przed dniem 28. 10. 1936 r. oraz obniżenia o 10 proc., o ile spłata nastąpi w ciągu roku, następującego po dniu 28. 10. 1936 r. Przepis ten dotyczy rent amortyzacyjnych, natomiast nie stosuje się do rent abluicyjnych wypowiedzianych w myśl art. 1 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24. 11. 1930 roku.

Jeżeli chodzi o renty stałe b. Kom. Kol., to w ciągu 3 lat następujących po dniu 28. 10. 1934 r. sumę długu stanowi renta roczna pomnożona przez 20, zamiast jak przedtem przez 33,1/3.

Osadnicy rentowi, którzy chcą korzystać z tego opustu, nie potrzebują wypowiadać kapitału rentowego, jak są do tego zobowiązani kontraktem rentowym, i nie potrzebują podawać ścisłego terminu spłaty, —

wystarczy, jeżeli się zgłoszą do Oddziału P. B. R. w Grudziądzu z zaofiarowaniem spłaty.

Jeżeli dłużnicy mają obciążenie z tytułu dwóch lub więcej należności rentowych, to mogą spłacić przedterminowo jedną, dowolnie przez siebie obraną należność rentową. Jedyne tylko renta wieczysta (1 mk.) nie może być spłacona.

Bliższych szczegółów mogą się dłużnicy dowiedzieć u Sołtysów swoich gromad dokąd wysłane są komunikaty, albo w Powiatowych Zarządach P. T. R., lub w Państwowym Banku Rolnym.

Nurek w Gdyni wydobyl z morza zwłoki młodego samobójcy

Wczoraj wieczorem woźny firmy „Hengard i Szulc”, Augustyn Kohnke z Demptowa, znalazł w pobliżu Basenu Prezydenta leżący na ziemi płaszcz męski, marynarkę, kamizelkę i jasny kapełusz.

W kieszeni płaszcza znajdowały się dokumenty na nazwisko Franciszka Spychaja, syna Franciszka i Józefy, urodzonego w r. 1914, będącego z zawodu furmanem i mieszkającego ostatnio przy placu Kaszubskim 13.

Gdy funkcjonariusz policji udał się pod podany wyżej adres, zastał Stani-



Jakie tłuszcze podlegają opodatkowaniu w myśl ustawy?

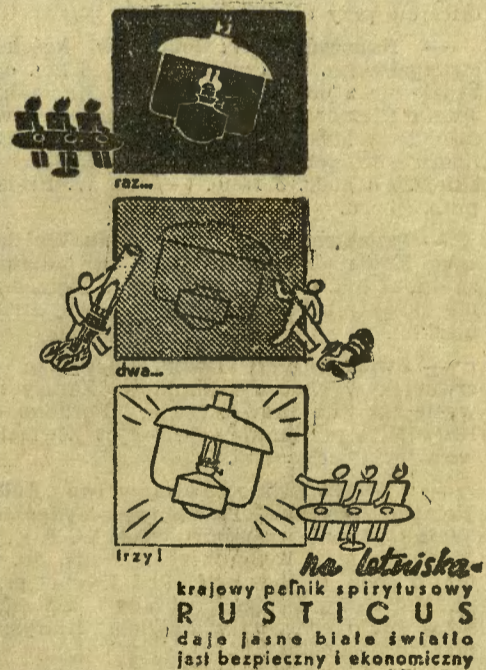
Z dniem 30 ub. m. weszła w życie ustawa, wprowadzająca podatek od niektórych tłuszczów zarówno krajowych jak i przywożonych z zagranicy. W związku z tem, ministerstwo skarbu rozesało do dyrekcji cel we Lwowie, Mysłowicach, Poznaniu i Warszawie oraz do wszystkich urzędów celnych podległych tym dyrekcjom, odpowiednie wyjaśnienia.

Ministerstwo skarbu wyjaśniło tym okólnikiem, że do uiszczania podatku od tłuszczów sprowadzanych z zagranicy, obowiązane są osoby, uprawnione do rozporządzania towarami. Podatek zostaje wymierzony i pobrany jednocześnie z należnościami celnymi na podstawie wyniku rewizji celnej.

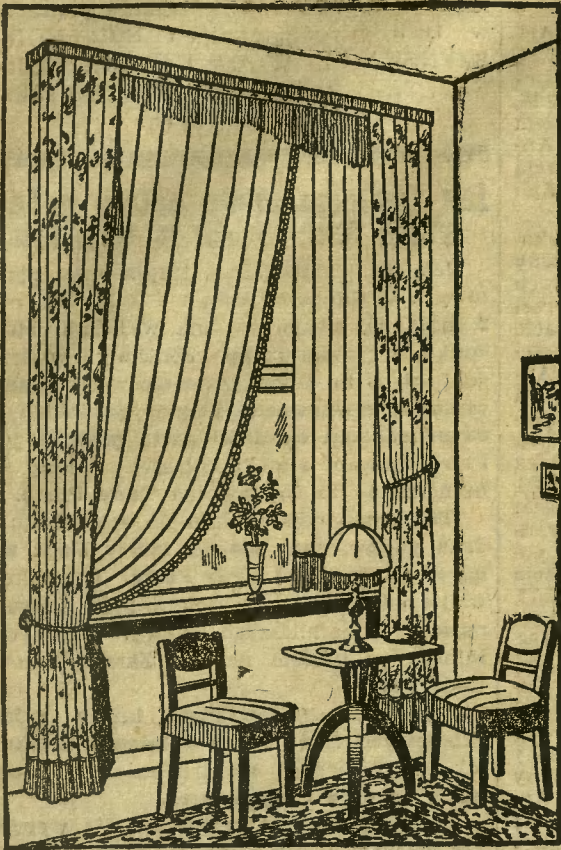
Jako produkty podlegające opodatkowaniu, zgodnie z ustawą o opodatkowaniu tłuszczów wchodzi w rachubę: tłuszcz kokosowy i palmowy, tłuszcze zestalone, margaryna oraz sztuczne tłuszcze jadalne.

Wskazówki dla matek

Umiejętność racjonalnego odżywiania niemowląt należy do zagadnień niezmiernie ważnych, decydujących o prawidłowym rozwoju młodego organizmu. Dlatego też nie wolno zaniedbywać praktycznych wskazówek, popartych wieloletnim doświadczeniem. Do takich należy zalecanie żywienia niemowląt FOSFATYNA FALIERA — pierwszą papką niemowlęcia. (3037)



na letniska krajowy pelnik spirytusowy RUSTICUS daje jasne białe światło jest bezpieczny i ekonomiczny



Specjalna wystawa firan stylowych i nowoczesnych

którą urządzamy

od czwartku, dnia 16 b. m. do 31 maja b. r.
w naszym magazynie na III. piętrze.

W mieszkalny sposób urządzona, przedstawia imponujące piękne modele firan, dekoracje, stopy oraz materiały dekoracyjne.

Jest to pierwsza tego rodzaju wystawa, którą każda Pani domu-dbająca o piękno swego mieszkania - odwiedzić powinna.

Przyjmujemy także zamówienia na wykonanie prac artystycznych firan.

Dywany podczas trwania wystawy w cenie znacznie niższe.



Gdańska 15

BYDGOSZCZ

Tel. 3354 i 3017

KAŻDY NAD POLSKIE MORZE

dojedzie tanio, wygodnie i przyjemnie statkiem salonowym.

Odejdźcie codziennie do **G D Y N I** z Torunia godz. 19.30
z Fordonu (Bydgoszczy) godz. 22.10
Przyjazd do Gdyni godz. 12.00

Komunikacja z Tczewą do Gdyni odbywa się nowoczesnym, luksusowym statkiem morskim „Carmentis”
Koszt przejazdu statkiem salonowym z Torunia i Fordonu do Gdyni od zł. 7.40 (wraz z biletem powrotnym zł. 9.90), statkiem pasażerskim od zł. 5.50 (powrotny zł. 7.40).

Wycieczki grupowe otrzymują znaczne zniżki.

Całodzienne utrzymanie na statku salonowym zł. 5.—

Informacje i zamówienia na Kabiny przyjmuje

POLSKA ŻEGLUGA RZECZNA „VISTULA,”
w Bydgoszczy, ul. Grodzka 21 — telefony 3030 i 1196
Poznań, ul. Tama Garbarska 2 — telefon 3360
w Toruniu, Przystań ul. Nadbrzeże — telefon 1951 4116

Kupimy natychmiast
dobrze utrzymane

auto ciężarowe

2-3 tony, tylko dobra
4507 markę
Fabryka Papy Dachowej
„Starogard” Sp. z o.o.
Gdynia, ul. 10 Lutego nr. 11.

Meble

wielki wybór
niskie ceny
solidne wykonanie

3547

tylko w firmie

BRACIA TEWS
Toruń, ulica Mostowa 30

Tapety

duży wybór
— niskie ceny
poleca 3239
Wyskokowy Dom Tapet
S. Strzyżuk
Bydgoszcz
Długa 12. Telefon 1239.

Artretyzm,

reumatyzm, choroby serca, kobiece i dzieci, nerwowe, porażenia, ischias, lumbago leczy się w Inowrocławiu, Zdroju. Źródło słono-gorzkie do picia. Wziewalnie solankowe. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 3257

GDANSK

Sopoty

Polski Pensjonat „Halina” uprasza stałych i zainteresowanych gości o zamówienie pokoiów. 4504

Zgubioną

legitymację tymczasową na nazwisko Kazimierz Stybałkowski, unieważnia się. 4500

Spis zapowiedzi Nr. 13. 4505

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) robotnik Gustaw Albert Engler, stanu wolnego, zamieszkały w Postelan (W. M. Gdańsk) syn właściciela Dawida Englera i żony jego Augusty, urodzonej Hennig, zamieszkałych w Postelan, 2) Frieda Selma Kossowska, stanu wolnego zamieszkała w Małym Mirowie, powiat kościerski, córka zmarłego rolnika Augustyna Kossowskiego i żony jego Marij, urodzonej Schock, matka zamieszkuje w Małym Mirowie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku i w Małym Mirowie. Demlin, dnia 23 kwietnia 1935 r.

Urządnik stanu cywilnego: (—) Kielas.

Noworodki

żądajcie trunku przeciwwirusowego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwwirusowe Toruń, dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamierzonym bezpłatnie. Wydają lekarze i apteczki. 8347

Udzielam

porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjne, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukienicza 4. 2632

GDYNIA

Dr. filozofji

znający języki: niemiecki, angielski, francuski, szwedzki poszukuje zajęcia. Władysław, w „Gazecie Morskiej”, Gdynia. 4441

Pierwszorzędni

Krawcy

potrzebni na małe i duże sztuki. Zgłoszenia: Kazimierz Ledochowski, Puck, Rynek 33. 4503

Samochód

kupimy. lekki. 4-osobowy, Grimm suk. i Kamiński, Gdynia, Starowiejska 47, tel. 2648. 4474

Najkorzystniej

przepiszesz na nowej maszynie szybko, dokładnie. Toruń, Franciszkańska 10, II. Obok Województwa i Sądu. 4496

NAJKORZYSTNIEJ

kupujesz wódki likiery i wina w firmie 4144
A. STAWSKI
„Bałtyk” Toruń Szeroka 6.

Okazyjnie

kupisz i sprzedasz meble jak szafy, łóżka, stoły, kasnapy, leżanki oraz całe komplety, gabinety, sypialnie, jadalnie, salony, dywany oraz tapczany tylko: Dom Komisowy. Toruń, Łazienka 9. 1813

Żelazo i blachy

poleca tanio
P. Tarrey, Toruń
Tel. 2093 — St. Rynek 23 3098

TORUN

Reklamowo!

Sprzedajemy tanio
kuchnie od 30,— zł
sypialnie „ 280,— „
jadalnie „ 480,— „
Skład mebli, Toruń, Prosta 5 4228

Kupię

nowy dom

w Toruniu, wpiące 25.000. Zgłoszenia proszę kierować do Adm. „Dnia Pomorskiego” Toruń pod nr. 4429.

Mieszkania

2 i 3 pokojowe do wynajęcia. Toruń, Matejki 28, m. 19. 4450

Pianino

m. Kallmana sprzedam tanio. Toruń, Bydgoska 58, m. 8.

Tani

RADJO-SPRZĘT

można nabyć tylko z sprzedażą likwidacyjnej. Sprzedaję również urządzenia, reflektory, armatury. „RADJOTECHNIKA” Toruń, Chełmińska 12, podwórce. 4457

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 7-linowej 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia ekomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-linowej . . . 15 fen.
4-linowej . . . 50 fen.
„ „ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.50 zł
Z odnośnikiem do domu 2.80 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.89 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd; przez gońca . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost . . . 1.75 gd
4.00 gd
Zagranicą 4.00 gd
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Witold Męśnik, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcz, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.